Nr. 81. Piątek, 9 Kwietnia 1886. Rok 76.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cnt., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na **Gazetę Lwowską** wynosi za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct. **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Od dnia 26 marca do 3 kwietnia b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Jodłówce (pow. bocheński), w Wierzbiatynie (pow. buczacki), w Rakówkącie (pow. husiatyński), w Hnilczu (pow. podhajecki), w Medyce (pow. przemyski) i w Majdanie ad Łackie (pow. złoczowski).

Nosaciznę u koni: w Kaplińcach (pow. brzeżański) i w Zahajpolu (pow. kołomyjski).

W powyższym okresie czasu wygasły następujące choroby stadne:

Świerzb u koni: w Woli drwińskiej (pow. bocheński), w Kosmierzynie (pow. buczacki) w Jasionowie (pow. brodzki), w Mużyłowie (pow. podhajecki), w Putiatyńcach (pow. rohatyński) i w Zborowie (pow. złoczowski).

Nosacizna u koni: w Chmielowie (pow. tarnobrzeski).

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 3 kwietnia 1886.

Dnia 31 marca 1886 roku wydana i rozesłana została z ekonomatu c. k. Namiestnictwa we Lwowie część XI i XII dziennika ustaw i rozporządzeń krajowych

Część XI zawiera:

Nr. 34. Rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 13 lutego 1886 roku, l. 906, dotyczące rozpoczęcia działalności sądu powiatowego w Żabnie w Galicyi.

Nr. 35. Ustawę z dnia 17 grudnia 1885 roku, regulującą prawo do wydobywania minerałów, które mogą służyć do użytku jako zawierające żywicę ziemną.

Nr. 36. Rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 czerwca 1885 r., l. 6.599/J. M., o zakładaniu i prowadzeniu ksiąg naftowych na mocy ustawy państwowej z dnia 11 maja 1884 roku, dz ust. p. nr. 71 i galicyjskiej ustawy krajowej z dnia 17 grudnia 1884, dz. ust. i rozp. kraj. nr. 35 z r. 1886.

Część XII zawiera:

Nr. 37. Obwieszczenie c. k. Namiestnictwa z dnia 19 marca 1886 r. l. 17.888, dotyczące pokrycia niedoboru funduszu krajowego w r. 1886 przez pobór dodatku krajowego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 kwietnia.

Współczesne wypadki na Zachodzie przedstawiają w smutnem świetle wszystkie stronnictwa, które w tamtejszych parlamentach noszą urzędową nazwę skrajnej lewicy. We Francyi, w Belgii, we Włoszech, prawie równocześnie wystąpiły te frakcye w obronie anarchizmu, rozmaitemi pobudkami usiłując upozorować swoje rzecznictwo. Sprzeczność między wyznawanemi przez te frakcye zasadami a ich czynami, jest jaskrawo gorsząca. Gdy bowiem radykalni głośno domagają się poszanowania woli i swobody jednostki, jeżeli idzie o klasę wyrobniczą, to z drugiej strony nie mają dosyć słów oburzenia, skoro władze występują w obronie nie czego innego, tylko jednostki, jej wolności i domu, kiedy idzie o to, ażeby bronić życia i mienia spokojnych obywateli przed napadami pijanych i roznamiętnionych tłumów.

Najsmutniejszym zaś objawem jest fakt, sprawdzony wielokrotnie w ciągu ostatnich zaburzeń, że namiętność i rozjątrzenie rzesz wywoływane są podburzającemi mowami, nie wskazującemi po za anarchią, żadnego celu. Gdy nadto reprezentanci legalni w parlamentach solidaryzują się z występkami, jak to skonstatowano we Francyi a obecnie już i w Belgii, to zachodzi pytanie, gdzie dla frakcyj radykalnych rozpoczyna się granica tego, co nie może być dopuszczone bez narażenia całego społeczeństwa na panowanie bezprawia. Świeżo zaszedł podobny fakt w Izbie belgijskiej, gdzie reprezentant stronnictwa liberalnego zażądał nagany dla generała, który w tak wyjątkowem położeniu, jak jawne rabunki, pożoga i wymuszanie pieniędzy na spokojnych mieszkańcach przez bandy pijanych robotników, zarządził środki wyjątkowe, celem przywrócenia spokoju.

We Francyi bardzo późno, bo dopiero teraz odkryły władze, że głównymi sprawcami zaburzeń byli agenci deputowanych Izby. Dopiero teraz bowiem, gdy gabinet francuski postanowił zerwać z polityką tolerancyi nadużyć, i gdy wydał organom wykonawczym rozkaz uwięzienia współredaktorów *Intransigeant* i *Cri du Peuple*— pokazało się, że panowie ci byli stałymi agentami deputowanych pp. Basly i Camelinat, którzy od czasu do czasu sami robili wycieczki do okręgu kopalń i fabryk, agenci ich zaś mieszkali tam stale od trzech miesięcy. W ciągu tego czasu dokonali dzieła, godnego najskrajniejszych anarchistów. Kiedy bowiem, co także skonstatowały władze, szło robotni-
kom w pierwszej chwili o podwyż-
szenie pracy dziennej, obecnie odzy-
wają się już tam inne hasła. Brzmią
one niejasno i niejasne też mają po-
jęcie o nich rzesze robotnicze, ale po-
wtarzane są wytrwale w odpowiedzi
na wezwania do zgody z przedsię-
biorcami. Hasła te to socyalna repu-
publika i socyalna rewolucya. Według
relacyj, robotnicy przyjmowali w pier-
wszej chwili podejrzliwie te obce im
zupełnie tendencye, ale panowie a-
genci starali się im wytłómaczyć, że
oznacza to odebranie własności ma-
jętnym i obdarowanie nią pokrzyw-
dzonych. Rzesze nie zastanawiały się,
czy w istocie reformy socyalne takie
mają znaczenie, i agitatorom zgoła o
to nie szło, byle utrzymać rozdrażnie-
nie, czego po części dopięli. I gdyby
naczelny rząd w Paryżu był dłużej
uwodził się cierpliwością, to jak za-
pewniają, byłoby już przyszło do scen
krwawych. Dopiero wojskowi komen-
danci posterunków widząc, iż niepo-
dobna bez użycia siły utrzymać po-
rządku w okręgu zrewoltowanym,
zwrócili uwagę, że przyczyny nieu-
stannych zgromadzeń, burzliwych wy-
stąpień i pogróżek, muszą być głęb-
sze. niż niezadowolenie ze stanu rze-
czy, które samo przez się ustąpićby
musiało wobec gotowości przedsię-
biorców do racyonalnych ustępstw.
Pierwszy też krok rządu, prowadzący
do zerwania z niebezpiecznym syste-
mem pobłażania, wywarł, jak donoszą,
zbawienny wpływ wśród ludności do-
tkniętej plagą próżnujących rzesz
robotniczych. Dla podtrzymania do-
brego wpływu, idzie o to, żeby gabi-
net i w ciągu burzy parlamentarnej,
wzniecconej przez lewicę, nie okazał
się mniej stanowczym wobec anar-
chicznych roszczeń i haseł.

---

86)

ABRAHAM KITAJ

POWIEŚĆ

Z CZASÓW KRÓLA JANA

przez

ZYGMUNTA KACZKOWSKIEGO

XI.

(Ciąg dalszy.)

Jakoż Mleczko znalazł niektórych szlachciców, dawnych znajomych, ludzi poważnych, z którymi mógł wypić jedną flachę i drugą i przyjacielską się rozweselić gawędą. Jednak od czasu do czasu dało mu się także słyszeć takie słowo, które go właśnie tak pogłaskało, jak gdyby mu kto mielonym pieprzem w nos dmuchnął, — nie od tych, z którymi siadywał w gospodzie za stołem, ale od owych warchołów, co się włóczyli po mieście. Z którego-to powodu nigdy bez szabli nie wychodził na miasto a nawet i nabity pistolet zawieszał na smyczy, albo brał obuszek do ręki, zaś kiedy się zabałamucił do późnego wieczora, to bez Pietraszka nie wracał do swojej gospody. Dziwno mu było, jak to u nas *in publicis* opinia często się dwoi: Kiedy jedni mieli go za bohatera za to, że kraj od napastnika uwolnił, drudzy gotowi byli go gdzie w kącie rozsiekać, za ten sam czyn, jeno dając mu takie znaczenie, że zakuł w kajdany wolnego obywatela. Nareszcie te rozmaite napaści tak go zniecierpliwiły, iż tylko pragnął, ażeby Abrahamowi jaknajprędzej szyję ucięto, bo tak rozumiał, że jak miecz katowski przemówi, to i cały świat wiedzieć będzie, jakiego-to obywatela on zakuł w kajdany.

Trzeciego dnia przed wieczorem je-
szcze kata nie było. Mleczko więc poszedł
na zamek, aby się dowiedzieć, jaka jest
przyczyna tej zwłoki, bo to w owych cza-
sach różnie bywało: niejednokrotnie kata
na drodze zabito, tak że nie było komu speł-
nić wyroku, innym zaś razem go przeku-
piono, że nie chciał ściąć delinkwenta; le-
dwie go można było uprosić, że starym zwy-
czajem dał mu tylko zapalonej siarki pową-
chać, ażeby wiedział, czem pachnie piekło,
a potem go za miasto wyświecił. Mleczko się
jakiejś takiej sztuki obawiał, a to tem bardziej,
ile że mu się zdawało, że szlachta burzy
się w mieście i że jak te burzenia jeszcze
jaki dzień albo dwa dni potrwają, to i Sta-
rosta może się przestraszyć i zmięknąć. Szedł
zatem na zamek a zastawszy żołnierzy przy
furtce, zaczął z nimi rozmawiać.

A kiedy z nimi rozmawiał, jednej chwili
żołnierze się rozstąpili, aby Xiędza przepu-
ścić, który właśnie z zamku wychodził. I Mle-
czko się także ustąpił, a kiedy Xiędza oba-
czył, coś go wewnątrz trąciło. Xiądz to był
jak inni, w okrągłym kapeluszu, w rewe-
rendzie szamerowanej, cokolwiek krótszej
jak ją u nas noszą, i w butach palonych,
zaś naokoło kapelusza miał ten Xiądz sznu-
rek złoty z dwoma złotemi kutasikami.
Xięży tak ustrojonych w innych wojewódz-
twach nie widywano, ale xięża ruscy w tych
górach najczęściej tak się nosili, na modę
węgierską, bo też i wielu z nich wychodzi-
ło z seminaryów węgierskich. Za Xiędzem
szedł dyak albo pałamar, ubrany w długą
kapotę i z biblią pod pachą. Jednak nie
ubiór tego Xiędza tak Mleczka trącił, tylko
twarz jego, bo tak mu przypomniała Szu-
miłę, że gdyby nie to, że miał twarz ogo-
loną i był w sukniach kapłańskich, to był-
by przysiągł, że to był ten kozak w swo-
jej własnej osobie. Aleć trudno było co ta-
kiego przypuścić. Spytał więc tylko żołnie-
rzy, co to za Xiądz?

— To jest xiadz węgierski z Telepo-
wiec, paroch Imć Abrahama, z dóbr jego.
Dowiedziawszy się, że jego panu będą gło-
wę ucinać, przyjechał dziś rano, aby go wy-
spowiadać.

— A któż to pozwolił wpuszczać cu-
dzego xiędza do delinkwenta? — zapytał
Mleczko.

— A jużci sam pan Starosta. Bez nie-
go nikogoby tam nie wpuszczono.

— Więc tedy tak dobrze, — rzecze
Mleczko, kiedy w tém hałas jakiś zaczął się
zbliżać ku bramie od miasta i dały się sły-
szeć głosy:

— Kat jedzie!

Niebawem w samej istocie wjechał
czterokonny wóz w bramę a na nim sie-
dział kat z dwoma butlami. Z jakie paręset
osób miejskiego ludu, rozmaitego hultajstwa
a przytem i indywiduów ubranych z wasze-
cia, biegło za wozem i wtoczyło się ich tro-
chę w dziedziniec, innych zaś wypłoszono
kijami i musieli się zostać za bramą. Mleczko
ciekawy równie jak inni, wszedł także w
dziedziniec, aby się przypatrzeć katowi. Był
to człek ogromnego wzrostu, bardzo kości-
sty, lecz chudy, z pochmurnemi siwemi o-
czyma, już siwiejący, lecz z bardzo rzadkim
zarostem na twarzy i brodzie. Miał na so-
bie opończę i czapkę pilśniową uszatą, pod
nią zaś kaftan czerwony z kapturem, na
teraz spuszczonym, i takież pludry. Cho-
ciaż go się kto nie bał, przecie mróz po-
szedł po nim na jego widok, takie śmier-
telne zimno biło od niego. Mleczko, przy-
patrzywszy mu się dobrze, pomimo woli co-
fnął się od niego, takim wstrętem go prze-
jął ten człowiek i tak mu się nie chciało
spotkać się z jego oczyma. Ale też i on na
nikogo nie spojrzał, tylko rozmówiwszy się
z Imć panem Krupą, szedł zaraz do izby,
która przy kordegardzie była przygotowana
na jego przyjęcie. Tam trochę spoczął, za-
siadłszy zaraz do wieczerzy, którą zastawio-
no dla niego i dla jego czeladzi.

Już wtedy słońce zaszło i zmrok za-
czął zapadać. Lud coraz więcej się cisnął
w dziedziniec, że i trudno go było powstrzy-
mać. Krupa porozstawiał halabardników w
dziedzińcu, którzy go ratyszczami płoszyli,
ale naprózno: co jedną falę odmiotą za bra-
mę, to zaraz druga przypływa. Jeden wziął
po łbie, inny po grzbiecie, jęknął jeden i
drugi, ale to nic nie pomaga, mimo to walą
się murem jak trzoda bydła, jeszcze klną
na halabardników a na czas i na starszych.
Osobliwie też żydzi się pchają jak ćmy, bo
ci chcieliby widzieć lepiej od innych, jak
będzie spadać łeb tego przeklętego człowie-
ka, co spalił żydowskie miasteczko. Przy-
biegł nareszcie i sam Krupa zasapany okru-
tnie, płazuje sam tych, których dosięgnie i
woła:

— Idźcież sobie do tysiąc diabłów!
Przecie nie dzisiaj ścinać go będą, ano ju-
tro o świcie! Jużci tu nie będziecie no-
cować.

Na te słowa fala się cofnęła ku
bramie, ale w tem jakiś głos ozwał się z
tłumu:

— Tak to nam mówią, abyśmy po-
szli, a oni tymczasem go zetną.

Więc fala się znowu przewaliła w dzie-
dziniec. Krupa zatem tylko halabardników
gęściej postawił, aby lud nie zalał całego
dziedzińca.

Niebawem potem pokazało się dwóch
żołnierzy z latarniami a za nimi szedł trze-
ci, który niósł miecz na ramieniu. Wyszli
z tego skrzydła, gdzie były kancelarye a
przy nich zbrojownia, i zanieśli miecz do kor-
degardy, kędy kat siedział. Jeżeli dotąd tyl-
ko bezmyślna ciekawość władała tym tłu-
mem, który część dziedzińca zalegał, to te-
raz mróz przeszedł po nim i dał się słyszeć
szmer zgrozy. Jaki taki dotknął się ręką

Rada państwa.

(*XLVII posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń**, 7 kwietnia. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 10 min. 15.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady etat Ministerstwa handlu, a zeń naprzód tytuł wydatków na kierownictwo centralne, przeciw któremu zapisało się do głosu 12 posłów i tyluż za nim.

Poseł Kindermann cieszy się, że poczta i telegrafy dają przeszło 4½ miliona czystego dochodu, w czem jednak z drugiej strony widzi dowód, że instytucye te nie najlepiej służą interesom opodatkowanej ludności. Z statystyki pocztowej okazuje się, że liczba stacyj pocztowych bardzo zwolna wzrasta, gdy tymczasem dochody szybko rosną; okazuje się także, że liczba skarbowych stacyj pocztowych jest mniejsza od nieskarbowych. Otóż ludność pragnie zamienienia nieskarbowych na skarbowe, a mowca przemawia za zamienieniem tych przynajmniej, które mają rocznie więcej niż 10.000 zł dochodu. Z porównania poczt austro-węgierskich z niemieckiemi okazuje się, że przy mniejszych dochodach jest w Niemczech jeszcze raz tyle stacyj pocztowych, co stanowi bardzo charakterystyczną wskazówkę, jak tu a jak tam pojmowane jest zadanie poczty: w Niemczech poczta nie jest dla skarbu, lecz dla popierania interesów opodatkowanej ludności. Mowca wnosi rezolucyę z wezwaniem do Rządu, aby te poczty nieskarbowe, które w roku 1885 wykazały całego dochodu więcej niż 10.000 zł., ile możności już od roku 1887 zamienił na skarbowe. — Rezolucya zyskuje dostateczne poparcie.

Poseł Szuklje przemawia za wybudowaniem projektowanej od lat dwudziestu niższo-kraińskiej drogi żelaznej, wielce doniosłej pod wieloma względami dla państwa, bo stanowiącej nową komunikacyę pośrednią z Dalmacyą i z półwyspem Bałkańskim. Kraina dotychczas przypatrywała się, jak na prawo i lewo Rząd rozdawał inwestycye kolejowe; spodziewa się przeto, że [illegible] dla niej będzie miał otwartą rękę. Mowca użala się także [illegible] upośledzenie Krainy co do wywozu drzewa w porównaniu z Galicyą. Wnosi rezolucyę, wzywającą Rząd do rychłego wniesienia projektu o wybudowanie owej kolei. — Rezolucya poparta.

Pos. Heilsberg nastaje na Rząd, że dotychczas nie uczynił w sposób stanowczy zadosyć rezolucyom Izby o polepszeniu doli woźnym, listowym i manipulantom pocztowym, i wzywa Izbę, aby podane znów w tym względzie petycye załatwiła w sposób godny powagi państwa i parlamentu.

Tu zabiera głos sprawujący Ministerstwo handlu bar. Pusswald do przydłuższego przemówienia, w którem odpowiada nietylko na wywody mowców dzisiejszych, lecz i na wywody pos. Herbsta, jako mowcy generalnego w dyskusyi ogólnej, o ile te tyczyły się Ministerstwa handlu. Mowę tę wedle stenogramu podamy jutro.

Pos. Proskowetz stwierdza brak urzędów telegraficznych na wielu stacyach kolei Arulańskiej; gani niedbałość w wybijaniu stampili pocztowej na listach; żąda punktualności w dostawianiu przesyłek pocztowych po wsiach; pragnie grzecznego obchodzenia się urzędników pocztowych z publicznością; nakoniec omawia przeszkody, które Rząd czyni rozwojowi telefonów.

Tu zamknięto dyskusyą.

Pp. Roser i Prade na piśmie podają swoje rezolucye, jeden o reformie konsulatów, drugi o zmianie § 8-go statutu normalnego dla cechów rzemieślniczych.—Obie zyskują należyte poparcie.

Pos. Kübeck jako mowca generalny przeciw tytułowi gani wsteczny kierunek handlowej i ekonomicznej działalności Rządu teraźniejszego i prawicy, który pod wieloma względami ubezwładnia osobistą swobodę działania, który w miejsce zasady popytu i podaży kładzie jakąś inną zasadę nieuchwytną, a nawet nieznaną, i stwarza tylko zamięszanie pojęć. Dowodów na to dostarcza nowela do ustawy przemysłowej w rozgraniczeniu przemysłu rękodzielniczego od fabrycznego mimo, że logiczną granicę tak trudno tu znaleźć; dalej w przymusie łączenia się w stowarzyszenia przemysłowe, który wywołuje ustawiczne spory, i w dowodzie uzdatnienia do wykonywania rzemiosła. Mowca mniema, że Rząd może niezadługo powróci do dawnego systemu przepisów przemysłowych, choć naturalnie z modyfikacyami. Uznając zresztą, że intencye Rządu były dobre i że rzeczywiście wiele dobrego stworzono, mowca pragnie większego uszanowania samodzielności indywidualnej dla robotników, a więc nadania im prawa dowolnego łączenia się tak samo, jak pracodawców, w stowarzyszenia ku dopilnowaniu ekonomicznych interesów swoich i rozszerzenia prawa dla kobiet i dzieci co do zatrudnienia w fabrykach i rozszerzenia prawa do roboty nocnej. Instytucyi inspektorów przemysłowych mowca nie szczędzi pochwał. Dalej oświadcza się za zniesieniem wolnego okręgu celnego tryesteńskiego w interesie wywozu artykułów przemysłowych do Azyi, tudzież za rozwinięciem kolejowej komunikacyi Tryestu z państwem.

Pos. [illegible]wsky jako mowca generalny za tytułem pochwala akcyę rządową ku skupieniu dróg żelaznych w ręku państwa i stworzeniu wielkiej sieci koleji skarbowych, pragnąc w tym względzie jeszcze drugiego połączenia Tryestu z krajami państwa i przejęcia Czeskiej kolei Północnej na rzecz skarbu. Główną część jednak mowy poświęca sprawie wybudowania kanałów spławnych i uspławnienia rzek i wnosi rezolucyę wzywającą Rząd do wniesienia projektu ustawy o zapewnieniu prywatnym przedsiębiorstwom takich budowli wodnych podobnych korzyści, jak przedsiębiorstwom budowli kolejowych. Pomówiwszy jeszcze o przepisach patentowych, które wychodzą na korzyść zagranicy, wnosi rezolucyę w duchu ochrony pracy ojczystej w nowej ustawie o patentach. — Obie rezolucye poparte.

Poczem tytuł kierownictwa centralnego przyjęto.

Do tytułu o inspektorach przemysłowych znowu wielu jest zapisanych do głosu posłów.

Pos. Angerer przemawia za pomnożeniem liczby inspektorów przemysłowych, gdyż liczba 12tu na całe państwo żadną miarą nie może być wystarczającą, skoro inspektor co najmniej raz na rok ma zwiedzić każdy zakład przemysłowy swojego okręgu, być wszędzie na miejscu, gdy go się zapotrzebuje, i spełnić zadanie swe przy różnych właściwościach narodowych i etnograficznych swojego okręgu. Okręgi te obejmują nieraz po kilka krajów; inspektor przemysłowy nie może tedy być owem silnem ramieniem władzy, mającem użyczyć robotnikom tej opieki, którą im zapewnia ustawa.

Pos. Pacher wynurza zadowolenie swe z instytucyi inspektorów przemysłowych, której przeznaczeniem jest zamienić w czyn papierową ustawę przemysłową. Niestety ustawa ta obok wiele zdrowego ziarna zawiera mnóstwo plew; do najmniej szczęśliwych przepisów zalicza mowca te, które tyczą się stowarzyszeń przemysłowych. Oświadcza się również za pomnożeniem liczby inspektorów przemysłowych i zmniejszeniem ich okręgów. Cytuje rozprawy *reichstagu* niemieckiego z dnia 10 grudnia r. z., w których z wielkiemi pochwałami mówiono o austryackiej instytucyi inspektorów przemysłowych. Pragnie nakoniec, aby treść rocznego sprawozdania inspektorów była spopularyzowana i przystępna całemu światu przemysłowemu; po pierwszej próbie okaże się, że publiczność rozchwyta to wydawnictwo.

Pos. Fr. Süss również przemawia za pomnożeniem liczby inspektorów, aby mianowicie także terminatorom mogli poświęcić swoją troskliwość, czego dotychczas wcale nie czynią, choć ustawa przepisuje. Mowca krytykuje zresztą działalność inspektorów jako połączoną często z samowolą i spodziewa się, że sama wzmianka o tem bez wymienienia przykładów wystarczy, aby się to nie powtarzało. Gdyby pomnożono liczbę ich, wypadłoby dobrać osoby mające więcej specyalnie zawodowe wykształcenie.

Tu zamknięto dyskusyę.

Pos. Pernerstorfer jako mowca generalny przeciw tytułowi zarzuca prawicy, że przy tak ważnych sprawach spieszy z zamknięciem dyskusyi. On także oświadcza się za pomnożeniem liczby inspektorów, za stałem ustanowieniem ich (w miejsce dotychczasowego prowizorycznego) i za podwyższeniem płacy. Pragnie, żeby inspektorom w obcowaniu z dyrektorami fabryk towarzyszyła w sposób bardzo widoczny powaga władzy państwowej i aby roczne sprawozdanie ich na końcu zawierało nie tylko spis firm, które potworzyły instytucye dobroczynne dla robotników, lecz także spis tych, które ukarano za niespełnienie przepisów, jak to dzieje się w Anglii.

Pos. Kannitz jako mowca generalny za tytułem powiada, że chociaż instytucya inspektorów przemysłowych nie ziściła wszystkich nadziei, to jednak przyznać trzeba, że spełniła wiele mimo niedostatecznego dotychczas rozwoju swego. Działalność inspektorów daje robotnikom rękojmię lepszej sytuacyi, sprawia im ulgi namacalne i wlewa w nich otuchę, że w przyszłości lepiej będzie, że nie będą bez opieki wobec kapitału i konkurencyi. Mowca pragnie rozwoju tej instytucyi dla dobra robotników i całego społeczeństwa.

Tytuł rzeczony przyjęto i na tem przerwano obrady.

Pos. Hock wnosi interpelacyę do Ministra skarbu, która przypomina, że ustawa z dnia 30 marca r 1881 o zmianie terminów dla postępowania reklamacyjnego przy regulacyi podatku gruntowego znosi przepisy dawniejsze, a zapowiada nową ustawę osobną. Interpelacya zawiera tedy pytanie, kiedy projekt tej nowej ustawy będzie wniesiony.

Koniec posiedzenia o godzinie 3 m. 30. Następne wieczorem.

(*XLVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

† **Wiedeń**, 7 kwietnia (*Korespondencya Gaz. Lwowskiej*). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 7 min. 10.

W dalszym ciągu szczegółowej dyskusyi budżetowej idzie pod obrady z etatu Ministerstwa handlu tytuł generalnej inspekcyi dróg żelaznych.

Pos. Roser wywodzi, że niższy personal służbowy na skarbowych drogach żelaznych jest za mało płatny i zbyt obarczony pracą lub trudem, z czego nieszczęśliwe wypadki biorą początek. Na kolei Arulańskiej nie byłoby wydarzyło się znane powszechnie nieszczęście, gdyby maszynista nie był stał przez 36 godzin bez przerwy na lokomotywie (*słuchajcie! słuchajcie!*) skutkiem czego utracił siły i przytomność. Ustawy opiekujące się robotnikami pozostają bez zastósowania względem robotników kolejowych.

Komisarz rządowy, prezydent generalnej dyrekcyi skarbowych dróg żelaznych baron Czedik: Szan. preopinant ubolewa wprawdzie nad losem konduktorów i maszynistów wszystkich dróg żelaznych, przykłady jednak na dowód złej doli ich, brał jedynie z koleji skarbowych. Co się tyczy wypadku na kolei Arulańskiej, prawda, że zawinił maszynista, ale nieprawdziwa jest wiadomość, iż pełnił on służbę przez 36 godzin bez przerwy. Są o przerwach dla spoczynku przepisy, od których jeśli się zbacza, to zawsze tylko na korzyść pracujących. Z góry byłem przekonany, że wiadomość ta, podana przez pismo wychodzące jako organ konduktorów, okaże się nieprawdziwą, i takim też rezultatem skończyło się śledztwo. (*Słuchajcie! z prawicy.*) Szan. preopinant mówił o małej płacy. Nie przeczę, że administracyi skarbowych dróg żelaznych sprawiłoby to wielkie zadowolenie, gdyby mogła podwyższać płace. Uczyniła już coś w tym względzie; z początku było wielu stróżów z płacą po 16 lub 18 złr. miesięcznie, dziś wszyscy już pobierają po 300 złr. rocznie; większe podwyższenie płac niższego personalu, może dziać się zwolna i tylko i w miarę mnożących się dochodów i zwiększającego się ruchu. Nie okrucieństwem i surowością, lecz owszem ojcowską troskliwością powoduje się administracya kolejowa w postępowaniu swem względem 8 do 10 tysięcy ludzi, którzy też uznać to umieją. Całkiem nieprawdziwe jest twierdzenie, iżby więcej byli obarczeni pracą niż na kolejach prywatnych; nie waham się nawet powiedzieć, że poczytywałbym sobie za hańbę, gdyby nie byli cokolwiek lepiej w tym względzie postawieni. Zresztą pozwalam sobie zaapelować do pos. Rosera, aby nie wydawał niepotrzebnie okrzyków alarmujących ruchliwe masy niższego personalu i nie wzburzał umysłów, które i tak zadowolić nie łatwo. (*Huczne brawo! i oklaski z prawicy.*)

Pos. Richter rozwodzi się na temat ucisku niższych urzędników na kolejach prywatnych i mniema, że państwo ma prawo kontroli w tej mierze już ze względu na ewentualność przyjęcia koleji prywatnych na skarb.

Tytuł wyżej wymieniony przyjęto.

Do tytułu służby cymentniczej zabiera głos pos. Angerer i zwraca uwagę, że w Tyrolu wcale nie troszczą się o miary i wagi metryczne; nawet władze w ogłoszeniach swych używają dawnych nazw miary i wagi. — Tytuł przyjęto.

Następuje tytuł służby portowej i sanitarnej na morzu, przy którym pos. Vitezicz rozwodzi się o potrzebie budowli portowych na kilku punktach zatoki Kwarneryjskiej, na co sprawujący Ministerstwo handlu bar. Pusswald odpowiada w duchu przychylnym.

Pos. Vucetics mówi o niedostatkach w portach Parenzo i Pirano, tudzież o uczuwanej zdawna potrzebie utworzenia kodeksu prawa morskiego, co do którego mowca w rezolucyi żąda, aby projekt stósowny

---

swej własnej szyi, mówięc sobie zapewne, że byłaby to rzecz nie żartobliwa, gdyby ten miecz się po niej przejechał. Nawet sam Mleczko, chociaż widział niemało głów ściętych, odchrząknął, wyprostował się i poprawił halsztuka. Tłum stał już wtedy spokojnie, widać że strach nad nim panował. W chwilę potem z tej kordegardy otwartej, w której kat siedział, dało się słyszeć jakoby zgrzytanie żelaza: nietrudno było zrozumieć, że to oprawcy katowscy właśnie ów miecz wtedy ostrzyli. Niektórym na ten zgrzyt zaczęło ckliwo się robić, zwłaszcza kobietom, toż ci i owi zaczęli się cisnąć ku bramie, inni zaś wychodzili. Krupa skorzystał z tego i znowu spróbował lud z dziedzińca wypędzić; każąc go płoszyć i mówiąc:

— Ustąpcie się z zamku! już wam mówiłem i jeszcze powtarzam, że delinkwent dopiero jutro będzie egzekwowany o wschodzie słońca. Jutro się napatrzycie do woli a nocą musi być brama zamknięta. Przecie nie będziecie tu czuwać przez całą noc.

Jedni więc wyszli za bramę, ale natomiast inna fala przybiegła z miasta i przewaliła się przez bramę w dziedziniec. Krupa już tylko pilnował, aby ci ludzie kontentowali się tą częścią dziedzińca przy bramie, gdzie nie było budynków. Tak jeszcze długa chwila minęła, zaczem oprawcy wyszli z kordegardy i zaczęli budować rusztowanie na środku dziedzińca. Już wtedy było ciemno zupełnie i musiało już być niedaleko północy, w dziedzińcu tylko tyle było światła, ile go rozlewali słudzy kręcący się z latarniami i ile go spływało z krużganków, które tu i ówdzie były oświecone kagańcami i kinkietami. Dopiero kiedy oprawcy zaczęli rusztowanie budować, zrobiło się jaśniej, bo im halabardnicy przyświecali pochodniami. Mleczko stał jeszcze czas jaki między żołnierzami, a nareszcie się zbliżył do Krupy i rzekł:

— Jakże-to tam, mości kapitanie? czy w rzeczy ścinać go będą dopiero o świcie?

— Juźci o świcie, — rzekł Krupa, — taki jest rozkaz Starosty. Boć i tak nigdy się egzekucye nie odbywają po nocy, chyba *urgente necessitate.*

— A co tam robi Starosta?

— Starosta gra w karty z panem Pisarzem i Imć panem Rejentem i tak mi się zdaje, że przy kartach dosiedzą do świtu, co im też nie nowina.

— Co mi dziwno cokolwiek, — rzecze Mleczko, — to, że Starosta sobie na ten fest trochę szlachty nie zaprosił a jest ich w mieście nie mało.

— Nie masz tam żadnych honoracyorów, — odpowie Krupa, — toż Starosta cale nie dba o to, aby się szlachta przypatrywała, jako łeb ucinają drugiemu szlachcicowi. Ale jeżeli sami zechcą przyjść jutro, to im to będzie niewzbronno, bo Starosta kazał im bramy otworzyć na ścieżaj, nawet i wyprowadzić wszystkich inkarceratów, aby też obaczyli, czem to pachnie, uciekać z wojny a podpalać miasteczka. Ja mam tylko rusztowanie żołnierzami dokoła otoczyć a zresztą dozwolić przystępu każdemu.

— Dużoż tam macie inkarceratów?

— Jest ich około czterdziestu, ale same tałałajstwo. Włóczęgi, cyganie, żydzi, za kradzież, rabunki i podpalania. Nie masz pomiędzy nimi żadnego znaczniejszego, jeno jest sześciu albo i ośmiu, co będą na śmierć skazani i kat tutaj czekać będzie, aż tych także pościna.

— Więc jutro o wschodzie słońca. Tedy ja tutaj czekać nie będę, ano się prześpię cokolwiek. Zaczem do jutra.

To rzekłszy Mleczko, szedł ku furtce, gdzie mógł się łatwiej przepchać przez żołnierzy, niżeli przez tłum, który bramę zalegał.

Ale zaledwie dał dwa albo trzy kroki, kiedy jakiś człek jezdny wpadł w bramę i na wspinającym się koniu parł dalej, nie zważając na to, że ludzi tratuje. Krzyk się tam zrobił ogromny, płacz, jęk, przekleństwa i narzekania, aż Krupa tam skoczył i zrobił rum temu jeźdźcowi. Zaczem jeszcze przez chwilę trwał gwar niezrozumiały, aż wreszcie głos poszedł po tłumach:

Pakoszówka się pali!

Usłyszawszy to Mleczko, nawrócił się z drogi i poszedł prędko na pokoje Starosty.

Starosta, jak dobrze Krupa powiedział, grał sobie w karty a od chwili do chwili opowiadał wesołe historye z czasu swego poselstwa na Tureczczyźnie, kiedy w tem jego sługa stanął przed nim zadyszany i dał mu wiadomość, że dwór w Pakoszówce, podpalony na cztery rogi, ze wszystkiemi zabudowaniami stoi w płomieniach.

Na to Dzierżek zerwał się od stołu jakby piorunem rażony, chwycił się obydwiema rękami za głowę i stał tak przez oka mgnienie, nie wiedząc zapewne na razie, co począć. Ale ocknął się prędko, skoczył ku swemu synowi i zawołał:

— Michaś! siadaj w skok na koń i pędź do pożaru a mnie każ zaprzęgać. Ja zaraz za tobą pospieszę, ale pierwej każę ściąć tego herszta, boć to nie kto inny jeno jego rabusie mnie podpalili!

To rzekłszy, runął w krużganek i stamtąd zawołał w dziedziniec:

— Hej! Krupa! formuj zaraz czworobok i niech kat natychmiast zetnie Kitaja!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

…wniesiony był razem z projektem o przedłużeniu austro-węgierskiego traktatu handlowego i celnego. — Rezolucya poparta. — Sprawujący Ministerstwo handlu bar. [illegible]swald daje temu także mowcy odpowiedź najzupełniej zadowalającą.

Przyjąwszy ów tytuł, uchwalono bez dyskusyi tytuł wydatków na regulacyę rzeki Neretwy (Narenta w Dalmacyi) i osuszenie bagnisk nad nią.

Idzie pod obrady tytuł poczt i telegrafów, przeciw któremu zapisanych jest do głosu 10, za nim 7 posłów.

Pos. Roser wytacza różne skargi na pomniejsze wadliwości w wewnętrznej służbie pocztowej; nie podoba się też mowcy nowe urządzenie, że listonosze przynoszą wraz z przekazem pocztowym pieniądze do domu, bo to naraża ich na niebezpieczeństwo życia. Żąda ograniczenia zwolnień od opłacania portoryum; ubolewa nad dolą kobiet w służbie poczty i telegrafu, pocztmistrzów po wsiach i miasteczkach i ekspedytorów pocztowych. Wnosi rezolucyę wzywającą Rząd do zaradzenia temu wszystkiemu. — Rezolucya poparta.

Pos. Chlumecky stwierdza, że poczta cieszy się powszechną sympatyą, z czego wywodzi, że trzeba nie wciągać jej pewnemi rozporządzeniami w wiry życia politycznego. (Mowca ma tu na myśli wpływ namiestnika w Pradze na ustanawianie urzędników pocztowych w niemieckich okolicach w Czechach, po których wymaga znajomości języka czeskiego, o czem komisya budżetowa także projektuje rezolucyę). Z pochwałą mówi o instytucyi pocztowych kas oszczędności i prosi, aby w zapowiedzianej reorganizacyi jej, szczególnie także pod względem obrotów czekowych nie powodowano się drobiazgowemi względami biurokratycznemi. Omówiwszy następnie położenie niższego personalu służby pocztowej i telegraficznej, wnosi rezolucyę wzywającą Rząd do uregulowania i podwyższenia mu płacy, jako też utworzenia funduszu emerytalnego. — Rezolucya poparta.

Na tem przerwano obrady o godzinie 10. — Następne posiedzenie jutro.

Mowa pos. Żuka Skarszewskiego.

Nie sprzeciwiam się liczbom, które komisya budżetowa uchwaliła pomieścić w rozdziale należytości skarbowych, co jednak nie przeszkadza mi że wypowiem moje zdanie o niektórych przepisach i poczynię wnioski o zmianę. Mam mianowicie mówić o należytościach skarbowych od przeniesienia własności w razie śmierci, które powszechnie uważane są za bardzo uciążliwe. Ale nie trudno też o dowód, że są nawet niesprawiedliwe i niesłuszne.

Pozycya taryfowa 106, lit. B. wraz z podporządkowanemi rozdziałami, mówi o należytościach skarbowych od przeniesienia własności drogą spadku po śmierci. Należytości te ustanowione są w stopniowej wysokości 1—4—8 prct., stosownie do stopnia pokrewieństwa zmarłego do spadkobierców. Ta należytość, pewnie dosyć wysoka, zwłaszcza gdy się doliczy 25-procentowy dodatek wojenny, obciąża przynajmniej równo wszystkich obywateli państwa. Właściwej równości jednak i tu nie ma; jest to bowiem tylko równość w obec prawa, która w praktycznem zastosowaniu staje się nierównością, skoro n. p. biorący w spadku kapitały — czy to w gotówce, czy w papierach — znajduje sposoby, żeby ich nie dać zapisać do inwentury spadkowej i w ten sposób usunąć się od opłacenia należytości, gdy tymczasem biorący w spadku grunta, nie mogąc ich ukryć, musi skarbowi niechybnie należytość zapłacić.

Oprócz tej faktycznej nierówności zachodzi większa, bo legalna nierówność, ta mianowicie, że biorący w spadku grunta, musi opłacić się skarbowi nawet za coś ujemnego, t. j. musi zapłacić należytość skarbową od długów. Przepisuje bowiem pozycya taryfa 6, lit. B. uwaga 1, że, jeżeli do spadku należy grunt, natenczas od wartości tego gruntu, oprócz procentowej należytości od czystego spadku, opłacić należy osobny $1^1/_2$ procentowy dodatek, tak zwany dodatek tabularny. A więc, jak powiedziałem, kto bierze w spadku ruchomości, lub kapitał, ten znajduje sposoby usunąć się od opłacenia należytości, w najgorszym razie zapłaci należytość tylko od czystego spadku, gdy tymczasem biorący w spadku grunt, opłacać musi oprócz należytości od czystego spadku, jeszcze dodatek specyalnie gruntowy.

Mówią, że ten dodatek gruntowy jest konieczny dlatego, iż Rząd musi zakładać i utrzymywać księgi gruntowe i opędzać wynikające ztąd koszta; a ponieważ księgi gruntowe głównie właściciela gruntu obchodzą, przeto słuszna i sprawiedliwa, aby on też koszta ponosił. Pomijam okoliczność, że księga gruntowa nietylko właściciela gruntu, lecz i wielu innych interesentów obchodzi; ale argument ów jest czczym pretekstem i wymysłem już dlatego, że ten przepis wydany jest przed 36 laty, w roku 1850, a więc w czasie, gdy nie było jeszcze innych ksiąg gruntowych prócz tabuli krajowej, która znajdowała się tylko w stołecznem mieście każdego kraju. Były i miejskie księgi gruntowe; te jednak utrzymywane były nie przez Rząd, lecz przez miasta; Rząd przeto opędzał tylko koszta tabuli krajowej. Na to zaś nie potrzeba pewnie tak wielkich wydatków, ile do skarbu państwa wpływa z należytości od dokumentów i czynności prawnych. Jest to suma 33,650.000 zł., z której nawet dziś, gdy księgi gruntowe w znacznej części już są zaprowadzone, bardzo drobna cząsteczka wystarczałaby na ich utrzymanie. Ów zatem motyw upada tedy sam przez się.

Jak wiadomo, posiadłość gruntowa znajduje się w bardzo uciśnionem położeniu. Już podatek gruntowy u nas w Austryi jest największy w całej Europie, tak np. cztery razy większy niż we Francyi, dwa razy większy niż w sąsiednich Prusiech. Gdy doliczymy do tego rozliczne dodatki, jak np. u nas w Galicyi dodatki krajowe po 30 ct. od złotego, dodatki indemnizacyjne dawniej po 32 ct., dziś również po 30 ct., dodatki powiatowe po 20 ct., nadto dodatki szkolne, drogowe, kościelne i gminne, czyni to sumę olbrzymią, na której opędzenie gospodarz rolny zaledwie zdobyć się może.

Rzecz to zaiste zdumiewająca, że to *privilegium odiosum* gospodarzy rolnych, to jest, ów dodatek tabularny, przez 36 lat pozostaje niezniesiony. Teraz atoli, gdy wszystkie realności i gospodarstwa w ogóle tak rozpaczliwą przechodzą walkę, zachodzi nieodparta, imperatywna konieczność zniesienia tego podatku wyjątkowego. Nie można pewnie wymagać, żeby to stało się za jednym zamachem, skoro ubytek w dochodach skarbowych nie łatwo czem pokryć; ale tam przynajmniej, gdzie niewłaściwość jest największa i najdokuczliwsza, niechżeby już nastała ulga. Odnosi się to głównie do przeniesienia własności z krewnych linij wstępnych na linię zstępną i na odwrót, tudzież między małżonkami.

Trzeba uwzględnić, że ta opłata zachodzi w czasie gdy właśnie głowa rodziny, a więc właściwy gospodarz, umiera; z jego śmiercią niejedna myśl, z którą on tylko się nosił, wraz z nim zstępuje do grobu, i już ztąd rodzina — że pominiemy moralną żałobę — znajduje się w smutnem położeniu. A do tego przybywają jeszcze ogromne koszta: choroby, pogrzebu, przeprowadzenia czynności spadkowych i t. p., a nakoniec zaniedbanie gospodarstwa, które także wielką szkodę sprawia. Łatwo tedy pojąć, że w takim wypadku rodzina znajduje się w położeniu bardzo politowania, ale i wielce uwzględnienia godnem.

Oprócz zacytowanego przepisu wyszło w ścisłym związku z nim, a właściwie jako wypływ zeń najwyższe postanowienie z dnia 19 marca r. 1853, objaśnione następnie dwoma rozporządzeniami Ministerstwa skarbu z stycznia i sierpnia r. 1855. Wedle tych postanowień powinno się pobierać bezpośrednią należytość skarbową od tej także części spadku, która jest obdłużona, a chociażby grunt spadkowy był zadłużony do całej wysokości wartości swej, należytość ta ma być ściągnięta, i to zazwyczaj w kwocie równającej się $3^1/_2$prc. wartości wraz z 25-procentowym dodatkiem. Wiadomo atoli, że rolnik po największej części nie dla interesów pozostaje na gospodarstwie, lecz trzyma się go tylko z poczucia obowiązku, z przyzwyczajenia, dla tradycyi, może nawet tylko z przywiązania synowskiego, bo tu groby rodziców jego. Zresztą wiele innych węzłów przykuwa go do tej ziemi i do ludzi; nierad się z nią rozstawać. Dlatego nawet w razie zadłużenia spadku czyni wszelkie wysiłki, aby utrzymać się przy ojcowiznie. Jeżeli kto, to właśnie taki człowiek zasługuje na względność. A cóż się dzieje? Przychodzi fiskus i każe mu płacić całe $3^1/_2$proc. wartości, chociaż grunt jest zadłużony. A cóż ma on robić? Z gruntu samego nie wydobędzie tej kwoty, grunt w zupełności zadłużony, więc musi uciec się do kredytu osobistego, aby ją dostać i ogromny wydatek ten pokryć.

Jeżeli którykolwiek podatek, to właśnie ten jest tak uciążliwy, że wcale dziwić się nie można, iż wywołuje powszechne sarkanie. Rozumie się, że nie mogę zwalać ztąd winy na Rząd teraźniejszy, jest to bowiem zabytek z lat pięćdziesiątych, którego naturalnie rychło usunąć nie było można. Że atoli teraz na prawdę już czas największy usunąć go, tego pewnie dowodzić mi nie potrzeba.

Rząd objawił już w roku zeszłym z okoliczności obrad nad nowelą o należytościach skarbowych skłonność do wspomożenia mniejszej posiadłości ziemskiej i umniejszenia jej ciężarów w niektórych razach, ale miało to stać się tylko na rzecz tych gruntów, których wartość dochodzi co najwięcej 1000, względnie 5000 zł. Jestem pełen uznania choćby dla tej ulgi, skoro posiadłość włościańska także z pewnością zasługuje na uwzględnienie; nie mogę jednak obyć się bez wypowiedzenia tej uwagi, którą zresztą wypowiedział też już jeden z moich przyjaciół politycznych, że włościanin łatwiej jeszcze przetrwać może teraźniejsze przesilenie ekonomiczne niż średni rolnik, a to po pierwsze dla tego, że mały właściciel ziemski sam rękę przykłada do roboty, a po drugie, że po większej części tyle tylko uprawia, ile właśnie na wyżywienie rodziny potrzeba; czego zaś potrzebuje na zapłacenie podatków i na inne wydatki, to zarabia sobie przy wielkiem gospodarstwie rolnem; gdy tymczasem większy i średni właściciel ziemski musi wprzód opędzić koszta zarządu, gospodarstwa i może jeszcze melioracyj, zanim mu się pozostanie nieco grosza na inne cele. Spadek cen płodów rolniczych dotyka więc przedewszystkiem nie małego, lecz większego właściciela ziemskiego, z czego tedy wynika, że ten, t. j. większy właściciel, niemniej od małego zasługuje na względność; dlatego też usunięcie krzywdy, która dzieje się mu przez nałożenie dodatku tabularnego, względem niego także jest nieodzowną koniecznością.

Możeby mi kto zarzucił, że chcę zrobić wyłom w budżecie, nie myśląc, czem ubytek pokryć. Otóż pewnie to nie do posła należy obliczać wysokość ubytku, bo to dlań poprostu niepodobieństwo, skoro potrzebnemi do tego materyałami sam Rząd tylko rozporządza. Zdaje mi się jednak, że się nie mylę, twierdząc, iż ubytek ten dałby się bardzo sowicie pokryć przez nałożenie podatku na nieopodatkowaną dotychczas czynność dorobkową. Jakoż w tym względzie Rząd już w roku zeszłym uczynił pierwszy, acz bardzo nieśmiały krok w noweli o należytościach skarbowych. Przeprowadzić to (podatek giełdowy), a nie trudno będzie wspomódz rolnika w rozpaczliwej walce ekonomicznej.

Przytoczone przezemnie przepisy o należytościach skarbowych przyczyniły się do tego, aby doprowadzić właściciela ziemi do ruiny. Jeżeli to tak dalej pójdzie, ruina wedle wszelkiego przywidywania będzie rzeczywiście nieuniknioną. Czas już, czas zastanowić się nad pytaniem, ażali lepiej, żeby utrzymał się przy ziemi rolnik teraźniejszy, który nie prowadzi gospodarstwa rabunkowego, bo uważa je za posterunek, na którym postawiła go Opatrzność i na którym spełnia niejeden obowiązek względem społeczeństwa, względem kraju i względem państwa, przyczem zarazem czynną i produkcyjną ma działalność — czy też lepiej, żeby ziemia przeszła w ręce spekulantów i wyzyskiwaczy, którzy znajdą sposoby wydobyć z niej procenta lichwiarskie, aby potem tę cytrynę wyciśniętą w stanie spustoszałym porzucić, a którzy tę samą operacyę powtórzą na drugim i na trzecim gruncie. Mniemam, że drugiej tej alternaty nikt nie zaaprobuje ani z etycznego, ani z ekonomicznego punktu widzenia i że sprzedana takiemu spekulantowi ziemia, nie przyniesie pożytku ani ludności poszukującej pracy, ani przemysłowi, a najmniej państwu.

Dla tego czas już zaprawdę, czas zająć się na seryo tą sprawą i wystąpić z stósowną inicyatywą. Trzeba nietylko znieść ciężary wyjątkowe, któremi obarczona jest większa posiadłość ziemska, lecz wypadałoby także wspomagać pasującą się teraz z przesileniem ekonomicznem, które całą Europę przebiega, posiadłość ziemską, zarówno na polu ceł, jak to już tutaj powiedziano, jak i na polu kolejowych taryf przewozowych, może i za pomocą obniżenia podatków — na wzór sąsiedniego państwa pruskiego — za pomocą taniej soli dla bydła, tańszego kredytu i t. p. Polecam te uwagi moje wysokiemu Rządowi ku życzliwemu ocenieniu, a kończę słowami: *Caveant consules!*

Z Koła polskiego.

Na posiedzeniu Koła poselskiego polskiego w dniu 6 kwietnia, przewodniczący p. Grocholski zagaiwszy posiedzenie, wyraził żal i boleść posłów polskich z powodu zgonu ostatniego z grona wielkich poetów polskich ś. p. Bohdana Zaleskiego, zmarłego na tułactwie.

W dalszym ciągu obrad szczegółowych nad budżetem, roztrząsano z kolei budżet Ministerstwa handlu. Przedstawiono, że z powodu wielkiej liczby wcześniej zapisanych mowców do tytułu wydatków na centralny zarząd tego Ministerstwa, nie może przyjść do głosu poseł polski mający wykazywać potrzebę utworzenia oddzielnego Ministerstwa dróg i komunikacyj. Uchwalono wnieść rezolucyę wzywającą Rząd, aby przy zawieraniu traktatu handlowego z Rumunią, baczył na interesa rolnictwa przez zaprowadzenie od strony Rumunii ceł na zboże, z kraju tego wprowadzane do Monarchii, utrzymał zakaz wprowadzania bydła z Rumunii, a co do ceł od nafty, uwzględnił słuszne żądania kraju. Jednak z powodu powyżej wskazanego, że mowca uzasadniający tę rezolucyę, nie mógłby przyjść do głosu przy roztrząsaniu budżetu Ministerstwa handlu, postanowiono rezolucyę tę wnieść i uzasadnić przy roztrząsaniu budżetu Ministerstwa rolnictwa i upoważniono p. Romaszkana do zabrania głosu w tym celu.

Na wniosek p. Lewakowskiego, upoważniono go do przemawiania przy budżecie Ministerstwa handlu, jeżeli zdoła przyjść do głosu, aby poruszyć w Izbie poselskiej sprawę popieraną usilnie przez posłów polskich w delegacyach wspólnych, iżby Rząd umożliwił towarzystwom i spółkom rzemieślników krajowych otrzymywanie dostawy potrzeb dla wojska.

Przy roztrząsaniu budżetu Ministerstwa sprawiedliwości, upoważniono p. Rapoporta do przemawiania dla przedstawienia pewnych zmian w postępowaniu przy przymusowej sprzedaży nieruchomości, czego domagała się między innymi petycya Izby handlowej krakowskiej.

Groźba okupacyi Bułgaryi przez Rossyę.

Fremdenblatt pisze w artykule komunikowanym:

„W korespondencyi z Sofii do *Standarda* doniesiono, że Austrya groziła księciu Aleksandrowi Bułgarskiemu okupacyą rossyjską na wypadek, gdyby księciu niepodobała się uchwała Mocarstw. Doniesienie to jest widocznie echem najrozmaitszych pogłosek, jakie rodzą się w Sofii i znajdują wiarę pod wpływem panującego tam obecnie wzburzenia. Chociaż wiadomość powyższa musi wydawać się każdegomu poważniej i spokojniej myślącemu tak niedorzeczną, iż niepotrzebuje nawet zaprzeczenia, to przecież zdaje nam się, iż należy o niej uczynić wzmiankę, choćby tylko na to, aby zapewnić jak najkategoryczniej, iż według naszej informacyi pozbawioną jest wszelkiej podstawy. Wprawdzie Austro-Węgry społem z wszystkiemi innemi gabinetami udzielały w Sofii kilkakrotnie rad w sposób najprzyjaźniejszy, aby nakłonić ks. Aleksandra do zaniechania oporu i poddania się wspólnej uchwale Europy, przy tem jednakże nie było absolutnie mowy o jakiejbądź groźbie, a najmniej o zagrożeniu wkroczeniem wojsk rossyjskich do Bułgaryi, ku czemu zresztą obecnie położenie nie daje najmniejszej podstawy.“

Do *N. fr. Presse* telegrafują z Petersburga, że prasa petersburska i moskiewska domaga się coraz głośniej okupacyi Bułgaryi przez wojska rossyjskie. — Godnem jest uwagi, iż domagają się tego nie tylko te dzienniki, które starają się zachować pewien pozór niezawisłości, lecz nawet organa, których stosunki do dworu i urzędu spraw zagranicznych są powszechnie znane, jak n. p. Katkowa *Mosk. Wiedomosti*, *Grażdanin* i *Pet. Wied.* W ogóle też idea okupacyi Bułgaryi znajduje coraz więcej zwolenników, chociaż z drugiej strony zdaje się być pewnem, iż w sferach decydujących nie powzięto zamiaru okupacyi, która w każdym razie byłaby połączoną z nadzwyczajnemi trudnościami.

Przygotowania militarne Turcyi. Flota międzynarodowa.

O przygotowaniach militarnych Turcyi przeciw Grecyi odbiera *Pol. Corr.* z Konstantynopola następujące szczegóły: Eskadra złożona z 6 okrętów wojennych otrzymała rozkaz, aby była każdej chwili w pogotowiu do wypłynięcia. Wódz naczelny wojsk w Janinie, Achmed Ejub-basza odbył w tych dniach szczegółową inspekcyę wszystkich ważniejszych punktów strategicznych na granicy, a w skutek poczynionych przez niego spostrzeżeń wysłano posiłki do Prevesy, Lorusu i Gubeny. W Epirze czynią przygotowania do formowania batalionów ochotniczych, dla których wydano już broń z Konstantynopola. Do Saloniki wysłano temi dniami dwa okręty z amunicyą i działami Kruppa.

Z dobrze poinformowanej strony donoszą do wiedeńskiego *Fremdenblattu* z Kanei (zatoka Suda): „Z wyjątkiem komendanta francuskiego, wszyscy dowódcy zgromadzonych tu eskadr, otrzymali już potrzebne instrukcye. Otrzymał je także komendant rossyjski, lecz brzmią one w tym duchu, iż eskadra rossyjska o tyle tylko i dopóty ma brać udział w międzynarodowej demonstracyi flot, dopóki takowa będzie miała charakter pokojowy, skoroby jednakże połączona flota przystąpiła do czynnej akcyi, powinna eskadra rossyjska opuścić bezzwłocznie wody greckie. Tak tedy na wypadek znaczniejszych zawikłań nie można liczyć na współdziałanie Rossyi. Jednakże i bez eskadry rossyjskiej i francuskiej, połączona flota Mocarstw przewyższa znacznie ilością okrętów i jakością flotę grecką“.

KRONIKA

— Jubileusz Oktawa Pietruskiego. Komitet, zajmujący się adresem Reprezentacyj powiatowych do czcigodnego jubilata, złożony z Prezesów Rad powiatowych, pp. Stanisława Polanowskiego, Józefa Męcińskiego i Teofila Żurowskiego, wydał następującą odezwę: „Niniejszym mamy honor zawiadomić szanownych członków Reprezentacyj powiatowych, pragnących uczestniczyć przy wręczaniu adresów od Rad powiatowych JW. Oktawowi Pietruskiemu, że wręczenie takowych nastąpi dnia 18 kwietnia r. b. o godzinie 1 w południe, w sali posiedzeń Wydziału krajowego. Celem poprzedniego porozumienia się co do pewnych szczegółów formalnych, zapraszamy kolegów, mających zamiar wziąć udział w tym akcie, aby zechcieli przybyć na poufne zebranie, które odbędzie się dnia 17 kwietnia o godzinie 4 po południu w gmachu Skarbkowskim pokój nr. 8". — Dowiadujemy się nadto, że czcigodny jubilat, o oznaczonej wyżej godzinie przyjmować będzie także inne deputacye i osoby prywatne, które zechcą złożyć Mu swoje życzenia.

(*S*) **Raut na cześć pani Sembrich-Kochańskiej** odbędzie się nie dnia 13 kwietnia, jak było poprzednio zapowiedziane, lecz dnia 16 w piątek. We wtorek, dnia 13 spędzi artystka wieczór u pp. G. Ziembickich. Wczoraj po południu odbyło się posiedzenie pełnego komitetu rautowego, który w zasadzie przyjął wszystkie zarządzenia dotychczasowe komitetu wykonawczego; postanowiono dalej zaprosić jeszcze na gospodynie panie: Strojnowską, Strobengerową i Löwensteinową oraz zaprosić do komitetu pp. Jareckiego i Woleńskiego. Czysty dochód z rautu zostanie podług jednogłośnej uchwały komitetu przeznaczony na cel dobroczynny i oddany do dyspozycyi pani Kochańskiej, która prawdopodobnie ofiaruje go na rzecz Domu Pracy zostającego pod protektoratem ks. Leonowej Sapieżyny i pani Namiestnikowej Zaleskiej.

W przyszłym tygodniu odbędzie się w salonach Włodz. hr. Borkowskich wieczór na cześć pani Kochańskiej.

— Z kolei Karola Ludwika. W skutek usunięcia przeszkód w ruchu na kolei lokalnej Jarosławsko-Sokalskiej przyjmować się będzie do transportu od soboty t. j. od 10 b. m. tak osoby i pakunki, tako też przesyłki pospieszne i zwyczajne bez żadnego ograniczenia.

— Odczyty prof. Stan. Tarnowskiego we Lwowie o Michale Czajkowskim odłożone do połowy maja.

— W sprawie Macierzy szkolnej dla ks. Cieszyńskiego, odebraliśmy następujące ogłoszenie: Powołany jednomyślną uchwałą szan. wydziału Macierzy szkolnej na Sląsku, na delegata tejże dla miasta Lwowa, mam zaszczyt uwiadomić współobywateli, iż rozpoczągłem moją czynność z dniem 1 kwietnia b. r. W myśl §. 7 i 8 statutu rzeczonego towarzystwa, do delegata należy przedewszystkiem zjednywanie członków, wybieranie wkładek, przyjmywanie darów, udzielanie wszelkich informacyj, dostarczanie odnośnych odezw, statutów i w ogóle ułatwianie działalności wydziału, w interesie towarzystwa podejmowanych. Żywiąc błogie przekonanie, że między mieszkańcami stolicy kraju znajdą się liczni zwolennicy Macierzy, którzy nie zapoznając doniosłości tej tak ważnej instytucyi, zechcą zapewne łaskawie ją wspierać — chętnie ofiaruję moje w tym kierunku usługi, podając zarazem swój adres: ul. Ossolińskich l. 10 II piętro.

Zenon Rawicz Rojek
del. Macierzy szkolnej na Sląsku.

— Z powodu zaślubin swej córki, z p. Loewensteinem ofiarował p. Samuel Horowitz 300 zł. na rzecz ubogich miasta bez różnicy wyznania. Za ten dar składa p. prezydent miasta szanownemu ofiarodawcy uprzejme podziękowanie.

— Od towarzystwa św. Wincent. à Paulo, otrzymujemy następujące zdanie sprawy: Z d. 31 marca skończyło się tegoroczne rozdawnictwo zupy rumfordzkiej w innych latach zamykano je wcześniej (między 15 a 20 marca), atoli z uwagi na ostrą i niezwykle długą zimę, Magistrat objawił życzenie, by je tym razem przeciągnąć do ostatniego marca i to żądanie poparł datkiem pieniężnym. Gdy zaś z innej także strony takiż sam datek doszedł nas w podobnym celu, mogliśmy w ten sposób dogodzić potrzebie. Obrót kasowy przedstawia się jak następuje: Pozostałość z roku zeszłego 251 złr. 40 ct. Wpłynęło z ofiar tegorocznych 926 złr 10 ct wydano razem 1177 złr. 50 cnt.; Na zupę i chleb od 17 grudnia do 31 marca 988 zł. 89 cnt. Wydatki kancelaryjne 4 złr. 20 cnt. Razem 993 złr. 09 cnt. Pozostaje na rok następny 184 zł. 41 ct. W ciągu 113 dni rozdano zupy 27.058 porcyj, chleba 26.340 porcyj. Około 150 osób otrzymywało codziennie pożywienie, które wraz z chlebem kosztowało na osobę nie spełna 6 centów dziennie. W d. 31 marca prezes Towarzystwa p Drexler zamykając rozdawnictwo, udzielił każdej rodzinie po bochenku chleba. Serdeczne podziękowania, jakie nam przy tej okazyi ci biedacy składali, winniśmy odnieść w całości przezacnym Dobrodziejom, którzy nas postawili w możności oddania tej usługi ubogim naszego miasta, w ciągu twardej tegorocznej zimy.

(*J*) **Koncert pana Nikodema Biernadzkiego,** nadwornego skrzypka króla szwedzkiego odbył się we środę dnia 7go b. m. w szczelnie zapełnionej sali kasyna miejskiego. Pan Biernacki, używa od dawna sławy wirtuoza to też nic dziwnego, iż wykonanie utworów takich jak koncerta Dawida, Kołysanka Rebera, serenada Moszkowskiego i własnych kompozycyj cieszyło się i tym razem wielkiem powodzeniem u całego grona dystyngowanych słuchaczy. Oprócz powyżej wymienionych utworów wykonał kwartet wokalny złożony z pań: Pawlików, Ludwig, i panów Cetwińskiego i Totha piękną kompozycyę Brahmsa „Wieczór". Pan Czerny, utalentowany i znany z licznych występów koncertowych amator odspiewał bardzo ładnie aryę Eleazara z „Żydówki". Na fortepianie akompaniował doskonale p. Marek.

— Program wieczornicy „Lutni", lwowskiego Towarzystwa spiewackiego, która się odbędzie w sali kasyna miejskiego we wtorek dnia 13 b. m., jest następujący: Oprócz produkcyi orkiestry wykona chór męski Towarzystwa: Hillera: „Powitanie wieczoru", Krausego: „Gling, glang, glorya"; Reichardta „Obraz róży"; Soedermana: „Chłopskie wesele"; Kocha: „Sto głów, sto zdań", illustracyę jako to muzykę do słów z opery *Don Juana*, „podaj mi dłoń, o luba" ułożyli Mozart, Flotow, Mayerbeer, Offenbach, Wagner i Verdi; — dalej Ziehrera polkę: "Dwa listy" i Suppeego: „Zakochany kowal", przy akompaniamencie 4 kowadeł, fortepianu, małego bębna, dzwonka i trianglu. Na tym wieczorku przez życzliwość dla „Lutni" odegra pan Jan Kolinek, wprawdzie amator, ale niezrównany w sztuce magicznej aryę z *Trubadura*, i pieśń tyrolską na szklannych kieliszkach, tudzież da przedstawienie magiczne. Bilety wstępu po 1 złr. od osoby, można nabyć w handlu p. Drexlera, plac Kapitulny l. 2.

— W kasynie miejskiem odbędzie się w sobotę, dnia 10 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną będzie: 1. *Po północy*, komedya w 1 akcie z francuskiego, w przekładzie A. Ch.; 2. *Z powołania*, komedya w 1 akcie Władysława hr Koziebrodzkiego i 3. *Dwóch głuchych*, komedya w 1 akcie z francuskiego. Początek o godzinie 7 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą w sobotę do godziny 4 po południu.

— Zgromadzenie tygodniowe towarzystwa politechnicznego odbędzie się jutro, w sobotę, o godzinie 6 wieczorem, w sali rysunkowej miejskiego muzeum przemysłowego w ratuszu. Na porządku dziennym wykład p. Wexa: "O reformie przewozu osób na kolejach".

— Restauracya katedry na Wawelu. Przedwczoraj po południu, w pałacu biskupim w Krakowie zgromadziło się grono osób, wezwanych przez Najprz. ks. Biskupa krakowskiego do komitetu restauracyi kościoła katedralnego na Wawelu. We wstępnej tej naradzie, według sprawozdawcy *Czasu*, wzięli udział księża kanonicy: Gawroński, Midowicz i podkustorz katedralny Polkowski, delegat c. k. Namiestnictwa, hr. Badeni, prezydent miasta Szlachtowski, rektor uniwersytetu Łepkowski, dyrektor akademii sztuk pięknych Matejko, profesorowie: Stanisław hr. Tarnowski i Maryan Sokołowski, radcy miasta Krakowa W. Rzewuski i Schwarz, dyrektor budownictwa miejskiego p. Niedziałkowski, radca budownictwa p. Matula, a nadto pp. hr. Adam Sierakowski, ks. August Czartoryski, Alfred Mieliesski, ks. Eustachy Skrochowski, hr. Ludwik Dębicki, J. Fischer, Głowacki. Ks. Prałat hr. Scipio nie mógł być obecnym z powodu słabości, a hr. Artur Potocki z powodu, iż go nie ma w domu. Skład komitetu ks. Biskup postanowił uzupełnić wezwaniem kilku znakomitych i wpływowych obywateli z różnych stron kraju. Komitet, po podniosłem przemówieniu inauguracyjnem ks. Biskupa, oraz rektora p. Łepkowskiego, który wyraził ufność w powodzenie sprawy, która jest drogą całemu narodowi, wybrano podkomitet dla zbadania stanu katedry, do którego weszli architekci pp. Matula i Niedziałkowski, ks. E. Skrochowski, p. M. Sokołowski, i p. Fischer. Z urzędu wezmą udział w naradach podkomitetu księża kanonicy Gawroński i Polkowski, oraz konserwator zabytków i prefekt budowy ks. kan. Midowicz. Przewodniczącym podkomitetu wybrany ks. kan. Gawroński, jeszcze przed Wiekanocą rozpocznie podkomitet czynności swoje. — Na pierwszą wiadomość, że ks Biskup krakowski postanowił rozpocząć w tym roku restauracyę katedry, 1 że pierwsze datek w kwocie 200 złr już wpłynął z ręki **włościanina**, wzruszona do głębi jedną i drugą wiadomością, równie dla wszystkich serc polskich radosną, hr. Adamowa Potocka, złożyła dar 2000 złr., chcąc ułatwić dostojnemu opiekunowi najcenniejszego zabytku naszej przeszłości przeprowadzenie wielkiego dzieła.

— Repertoar teatralny. Dzisiaj, w piątek, 9 b. m., pierwszy występ gościnny pani Marceliny Sembrich-Kochańskiej *Łucya z Lammermooru*, opera w 4 aktach Donizetti'ego. Wstęp wolny uchylony. — W sobotę, 10 b. m., *Uriel Akosta*, tragedya w 5 aktach Gutzkowa. — W poniedziałek, 12 b. m., drugi i przedostatni gościnny występ pani Sembrich-Kochańskiej *Traviata*, opera w 4 aktach Verdi'ego.

— Stan powietrza. Barometr opada. — Prognoza na dobę następującą, od godziny 12 w południe 9 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. szkoły politechnicznej: Przy silniejszym wietrze o zmiennym kierunku od SE. do W., i średniej temperaturze dnia około 9°C, zachmurzenie się powiększa, powietrze wilgotne, dziś pogodnie, jutro deszcz, lecz opad nieznaczny.

— Z Podhajec donoszą: W ciągu 3 tygodni wydarzyły się w tutejszym powiecie 4 przypadki dzieciobójstwa, będące przedmiotem sądowo-lekarskiego badania i tak: 1 przypadek w Zarwanicy, 1 w Sosnowie, 1 w Litwinowie a 1 w Podhajcach. Wszystkie dzieci były nieprawe; jako główny powód dzieciobójstwa niemal we wszystkich przypadkach okazuje się bieda.

† Zmarli w ostatnich dniach: W Warszawie Henryk Hilke, major 6 pułku pieszego b. wojsk polskich, kawaler krzyża *Virtuti milit.*, przeżywszy lat 84; tamże br. Edward Mohrenheim, brat obecnego ambasadora rossyjskiego w Paryżu, cieszący się ogólną sympatyą w warszawskich kołach towarzyskich; w Paryżu senator Francyi Le Provost de Launay, liczące lat 63; w Londynie adwokat mr. Nelson Matcham, synowiec sławnego admirała lorda Nelsona, w 75 roku życia.

— Królowa Małgorzata włoska mianowała w tych dniach swoim lekarzem przybocznym doktorkę pannę Małgorzatę Farne, która dotychczas miała praktykę przy szpitalach w Medyolanie i Turynie.

— Setną rocznicę urodzin Byrona, przypadającą w roku 1888, zamierzają w Anglii obchodzić uroczyście. Zawiązał się już w Londynie komitet tego obchodu.

— O krwawem zajściu donosi depesza z Pesztu. W miejscowości Mokrynie, na Węgrzech, niejaki Krzysztof Heim, *recte* Passi, młody człowiek, znany z lekkiego życia, porozumiawszy się ze swoją kochanką, Anną Fischerówną, zastrzelił ją, następnie jej przyjaciółkę Linę Stern, a w końcu siebie.

— Do Pasteur'a wysłany był z inicyatywy księżnej Pauliny Metternichowej, profesor polikliniki wiedeńskiej Frisch, celem przestudyowania jego metody leczenia wodowstrętu. W tych dniach prof. Frisch powrócił już z Paryża do Wiednia i wkrótce w najbliższem towarzystwie lekarskiem zda sprawę ze swoich spostrzeżeń.

— Trąba powietrzna na morzu pod Tryestem porwała i przewróciła łódź celną, w której znajdowało się pięciu straników skarbowych. Ludzie ci co do jednego potonęli, mimo spiesznie udzielonej im pomocy.

— Z czwartej galeryi spadł w tych dniach podczas przedstawienia w teatrze Odeonu w Paryżu, pewien pijak, na parapet balkonu pierwszego piętra i nie uszkodził się prawie wcale. Natomiast pewna dama na owym balkonie, której upadł na rękę, doznała tak silnego stłuczenia, że musiano ją odwieźć do domu. Wypadek ten sprawił w audytoryum nieopisane wzburzenie.

— Ofiara. Pani Karolina Sanetti, wdowa po zmarłym niedawno obywatelu wiedeńskim, który na cele dobroczynne zapisał 100.000 zł., złożyła od siebie na ręce burmistrza wiedeńskiego sumę 110.000 zł. na założenie w stolicy siódmej ochronny sierót dziewcząt.

— Środek na migrenę. Opowiadają, że w gorących strefach gdzie panuje żółta gorączka, stare kobiety indyjskie mają podobno środki na przerwanie tej strasznej choroby, ale jeżeli rzeczywiście wiedzą o tem lekarstwie, to trzymają je w największej tajemnicy. Rzeczą pewną jednak jest, że na uśmierzenie strasznego bolu głowy jakiego doświadczają chorzy na żółtą febrę, używają indyanki bardzo prostego środka, oto przekrawują cytrynę i przykładają ją z dwóch stron do skroni, krępując przytem głowę mocno kilka razy bandażem czy też ręcznikiem. Ból głowy mija natychmiast. Ten środek może służyć na uśmierzenie bolu głowy, pochodzącego nie tylko z żółtej gorączki, ale i na każdy inny, a nawet na migrenę.

— Szczur na operze. Teatr w Richemond (Wirginia) był przepełniony; publiczność słuchała z namaszczeniem aryi tenora, który zapewniał swą kochankę, że tylko śmierć może go z nią rozdzielić, gdy nagle ogromny szczur wybiegając niewiadomo zkąd, wskoczył na scenę. Tenor pomimo że uzbrojony mieczem, ucieka, primadonna mdleje, a przerażony szczur skacze do orkiestry i pada na wielki bęben. Nieszczęśliwy dobosz wywija pałkami, i rzuca popłoch na całą orkiestrę. Zamięszanie staje się ogólne, skrzypce, flety i wiolonczele padają na ziemię, a muzykanci wskakują na krzesła. Szczur tymczasem przenosi się na parter, panie włażą na ławki, wiele z nich mdleje, a reszta dusi się przy drzwiach, szukając drogi do ucieczki. Publiczność z lóż i galeryi ginie z śmiechu, patrząc na tę niedoopisania komiczną scenę, a szczur, coraz bardziej przestraszony, wyprawia fantastyczne skoki, i byłby może wygonił wszystkich z parteru, gdyby nie pewien oficer, który wpadł na bohaterską myśl wyjęcia szabli, którą przeciął nieszczęśliwego szczura na dwoje.

— E. v. François, podróżnik afrykański, w jednym ze swoich odczytów w Berlinie: „O pobycie w południowej części zatoki Kongo", opowiadał o szczególnym stosunku, w jakim żyją tam murzyni z końmi morskimi. Każda wieś, każda rodzina, ma swoje własne konie morskie, pozostające stale w danym rewirze. Murzyni czują się bardzo dotkniętymi, jeśli czasem zwierzę to padnie z ręki należących do innego plemienia. Ponieważ konie te nie są przedmiotem łowów, więc stają się niesłychanie zuchwałemi. Nie ustępują one łodziom, ale dają nurka i w tem właśnie zanurzaniu się i niespodziewanem wyskakiwaniu leży największe niebezpieczeństwo; albowiem zwierzęta te roślinożerne nic zresztą złego nikomu nie robią. Raz zdarzyło się, że jakiś człowiek wyrzucony w ten sposób z łodzi przez hipopotama, wpadł mu na grzbiet. Niewiadomo, kto z nich w większym był strachu, albowiem zwierzę natychmiast znowu dało nurka. Dalszych następstw tego zdarzenia nie było.

— Podpalenie szkieletu. Przed paru dniami przybył do jednego z hoteli berlińskich jakiś pan, zapisał się w księdze hotelowej jako Adolf Schwarz, zajął numer i spać się położył. W nocy poczuła służba wydobywający się dym z jego pokoju. Rozwalono więc drzwi i przy pomocy domowej sikawki i wodociągu pożar ugaszono, zwłaszcza, że ogarnął on zaledwie część łóżka. Jakież było jednak zdziwienie domowników, gdy w łóżku zamiast uduszonego pana Schwarza, znaleziono zwęglony i osmalony kościotrup. Miałżeby to p. Schwarz spalić się tak od razu, chociaż ratunek był tak energiczny, że nawet siennik i materac nie zdołały spłonąć całkowicie? Wszczęto śledztwo i cóż wykryto? Oto, że pan Schwarz ma się jak najlepiej, ale w jednem z Towarzystw asekuracyjnych zaasekurował swe życie na wysoką sumę i postanowił zamiast siebie spalić pod swem nazwiskiem kościotrup, a uzyskawszy w policyi świadectwo, że pan Adolf Schwarz wskutek nieszczęśliwego wypadku spłonął w takim to i takim hotelu, podjąć premyę w Tow. asekuracyjnem. Rachuba była wyborna, niestety, zawiodła go okoliczność, że zanadto wcześnie spostrzeżono pożar i ugaszono go pierwej, nim można było na serio przypuszczać, iż ów kościotrup, leżący pod kołdrą, to są resztki doczesne pełnego wynalazczych pomysłów p. Adolfa Schwarza.

Ptaszka już złowiono i osadzono w więzieniu.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, otwarta jest codziennie (wyjąwszy poniedziałków) od godziny 11 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 centów. Dla członków wstęp wolny.

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z dnia 8 kwietnia*).

(*L*) Przewodniczący, pan Dąbrowski, odczytał pismo Wydziału krajowego zatwierdzające uchwałę Rady miejskiej postanawiającą pobierać w r. 1886 na pokrycie wydatków gminnych dodatki gminne do podatków bezpośrednich w wysokości 3 od sta od podatku gruntowego, domowego i zarobkowego, a 15 od sta od podatku dochodowego i zezwala na pobór wymienionych dodatków gminnych.

Następnie odczytano naglący wniosek p. Rewakowicza o podjęcie starań w celu przyspieszenia otwarcia ruchu na kolei Stryj-Skole, który to wniosek został bez dyskusyi przyjęty.

Z kolei zawiadomił p. prezydent Radę, że z generalnej komendy wojskowej otrzymał pismo zawiadamiające go, iż z powodu restauracyi koszar Ferdynanda, musi miasto, począwszy od 28 b. m. dostarczyć pomieszczenia na 6 miesięcy dla 14 kompanij wojska. Zachodzi więc konieczna potrzeba zakupna realności p. Ferd. Pietscha przy ulicy Łyczakowskiej, które to kupno, w pierwszem czytaniu, zostało już uchwalone przez poprzednią reprezentacyę. Należy tedy powziąć drugą uchwałę, co też Rada bez dyskusyi uczyniła.

Z porządku dziennego, zgodnie z propozycyami „Komisyi matki" uchwaliła Rada następujący podział na sekcye:

Do sekcyi I zostali wybrani: Löwenstein, Łukawski, Markiewicz, Motylewski, Ornstein, ks. Pawłowski, Piątkowski, Południewski, Thom, ks. Wasilewski, Wieliczko.

Do sekcyi II pp. ks. Baczyński, Bardasz, Baurowicz, Bodyński, dr. Bik, Czerny, Dymet, dr. Gryziecki, Hoffman, Horowitz, Lewicki, dr. Madejski, Marchwicki, Markheim, ks. Mazurak, Mochnacki, dr. Ochrowicz, dr. Roszkowski, Russman, Sokal, Schlecki, Wachnianin, Zima, dr. Zucker, yer, Zgórski.

Do sekcyi III pp. Brajer, dr. Ciesielski, Ciuchciński, dr. Czyżewicz, Kosielski, Gołąb, Gostkowski, Heppe, Janowski, Kraszewski, dzierski, Kuźniewicz, Klimowicz, Niemczynowski, Marschal, Michalski, Mikolasz, dr. Till, Tyski, Rudkowski, Świsterski,

Walewski, Walichiewicz, Zacharjewicz i Syroczyński.

Do sekcyi IV zostali wybrani pp. Aleksandrowicz, Baczewski, Bauman, Beiser, Kiselka, Kobielski, Kochanowski, Kohman, dr. Krówczyński, Ładoś, Miłaszewski, Momocki, Piepes, Prugar, Rucker, Sembratowicz, dr. Schaff, dr. Strojnowski, dr. Witz, Żebrowski.

Do sekcyi V zostali wybrani: ks. Aksentowicz, Bałłaban, dr. Blumenfeld, Dulniewicz, Getritz, dr. Gerstman, dr. Goldman, Głodziński, Grafl, ks. Ilnicki, dr. Małecki, dr. Ogonowski, dr. Piętak, dr. Radziszewski, Rewakowicz, dr. Samolewicz, Solecki, Stokowski.

Do komisyi niestałych dochodów miejskich zostali wybrani pp. Bardasz, Gluchciński, Dymet, Getritz, dr. Madejski, Świsterski i dr. Marchwicki; jako zastępcy zaś pp. Beiser, Głodziński, Momocki.

Delegatami Rady zostali wybrani pp. Łukawski, Piątkowski, dr. Madejski, Baurowicz, dr. Zucker, dr. Gryziecki, Dymet, dr. Roszkowski, Gołąb, Michalski, Świsterski, Niemczynowski, Janowski, Kochanowski, dr. Witz, Aleksandrowicz, dr. Krówczyński, Stokowski, dr. Blumenfeld i Getritz.

Pierwszym delegatem Rady został wybrany dr. Marceli Madejski.

Do komisyi prawniczej zostali wybrani pp. dr. Byk, dr. Gryziecki, dr. Madejski, dr. Ogonowski, dr. Piętak, dr. Till, dr. Zucker.

Przed wyborem dwóch członków i dwóch zastępców do Rady administracyjnej fundacyi skarbkowskiej, zażądali pp. Rewakowicz, ks. Mazurak, Heppe i inni, ażeby dotychczasowi delegaci do tej Rady, zdali sprawę z swoich czynności; sprawozdanie to bowiem może wpłynąć na wybór delegatów na przyszłe trzechlecie. W skutek tego wezwania pp. dr. Zgórski i Świsterski zdali sprawę z swoich czynności a względnie scharakteryzowali gospodarkę, jakiej w ciągu ostatnich 3 lat byli świadkami. Krytyka obu pp. delegatów była dla administracyi fundacyjnej wcale niekorzystną; pomijamy długie wywody pp. delegatów, które zresztą w ostatnich 3 latach znalazły wyraz w rozmaitych pismach publicznych; nadmieniamy tylko, że według słów dr. Zgórskiego, cała administracya ulega obecnie radykalnej reformie. Po wysłuchaniu sprawozdania przystąpiła Rada do wyboru delegatów i ich zastępców. Przy głosowaniu na delegatów, otrzymał tylko p. Świsterski absolutną większość głosów; musi więc nastąpić uzupełniający wybór drugiego delegata; zastępcami zaś delegatów zostali wybrani pp. Walichiewicz i Michalski. Dla spóźnionej pory, musiano dalsze wybory do rozmaitych komisyj odłożyć do następnego posiedzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy.*) Dnia 9 kwietnia 1886 r.

Lwów, Pszenica 8.— do 9·25, żyto 6·— do 6·25, jęczmień 6·— do 8·25, owies 6·75 do 7·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do 8·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 51·—, koniczyna biała 35·— do 50·—, koniczyna szwedzka 37·— do 45·—.

Tarnopol, Pszenica 8·— do 9·20, żyto 5·50 do 6·05, jęczmień browarny 5·40 do 6·50, owies 6·30 do 6·60, groch 6·— do 10·—, wyka 6·50 do 7·—, rzepak —·— do —·—, lnianka 10·— do 12·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 35·— do 45·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, Pszenica 7·80 do 9·—, żyto 5·25 do 6·—, jęczmień 5·30 do 6·70, owies 6·— do 6·50, groch 6·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 48·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka 35.— do 45·—.

Jarosław, pszenica 8·— do 9·50, żyto 6·— do 6·50, jęczmień 6·— do 7·—, owies 6·50 do —·—, groch 6·— do 10·—, wyka 7·— do —·—, rzepak ·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 40·— do 50·—, koniczyna biała 40·— do 52·—, koniczyna szwedzka 38·— do 50·—.

Czerniowce, pszenica 8·10 do 9·40, żyto 5·50 do 6·15, jęczmień 5·30 do 6·50, owies 5·35 do 6·—, groch 7·— do 11·—, wyka —·— do —·—, rzepak 10·— do 10·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 51·—, koniczyna biała —·— do —·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Chmiel za 56 kilo loco Lwów, zł. 5·— do 10·— bez odbiorcy.

Okowita za 10.000 litr. prct. loco Lwów zł. 24·— do 24·50.

Usposobienie ospałe. Młynarze trzymają się z zakupnem w rezerwie.

*) Przedruk wzbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Z Lacromy piszą do *Wiener Ztg.*: Stan zdrowia Najd. Cesarzewicza Rudolfa jest wyborny. Jej ces. i król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Stefania przyszła już zupełnie do siebie po ostatniej niedyspozycyi, skutkiem której nie mogła przez dni kilka opuszczać swoich komnat.

Najd. Arcyksiążę Albrecht, który d. 7 b. m. przybył do Meranu celem złożenia wizyty przebywającej tam królowej saskiej Karolinie, wyjechał tego dnia wieczorem do Insbruku.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa sprawiedliwości w sprawie utworzenia sądu powiatowego w Dynowie w Galicyi, wskutek czego kilka gmin wyłączonych zostanie z pod zakresu działania sądu powiatowego w Dubiecku. Sądowi powiatowemu w Dubiecku przypadnie zaś kilka gmin z okręgu sądu przemyskiego.

W dalszym ciągu wczorajszej dyskusyi nad budżetem Ministerstwa handlu przy tytule „poczty“ ubolewał dep. Popper nad niedostatkami obsługi telegraficznej z Czerniowcami i proponował urządzenie bezpośredniego telegraficznego połączenia z Czerniowcami.

Kierownik Ministerstwa handlu baron Pusswald oświadczył, że wszystkie zaznaczone w ciągu dyskusyi projekta, będą o ile możności uwzględnione. Nie da się jednak mimo najlepszej chęci zadość uczynić wszystkim życzeniom, jak n p. wyrażonemu na poprzednim posiedzeniu życzeniu dep. Rosera. Należy tylko ubolewać nad tem, że wyrażono w dobrej myśli tak wiele niewykonalnych życzeń. Baron Pusswald prosi dr. Chlumeckiego o przyrzeczone daty, aby wniosek jego co do polepszenia losu listonoszów i manipulantek mógł być wykonany. Kwestya funduszu pensyjnego Towarzystw kolejowych traktowaną jest z jak największym pospiechem i zapewne wkrótce będzie uregulowaną.

Mowca generalny dep. dr. Gregr wykazywał przykładami i faktami, że skargi z powodu ucisku Niemców w Czechach nie są niczem innem, jak systemem spaczonych i bezzasadnych doniesień, z których wyciąga się błędne wnioski. Zażalenia izby handlowej w Chebie, z powodu pomijania Niemców przy obsadzaniu posad pocztmistrzów, są zupełnie bezpodstawne. Z pomiędzy wymienionych 17, było 14 pocztmistrzów już przed dniem 1 kwietnia 1885 r. na swych posadach, a niektórzy z nich byli pocztmistrzami od kilku lat. Prawdziwą przyczyną, dla której nadchodzą skargi na pocztmistrzów czeskich, jest okoliczność, iż nie biorą udziału w niemiecko-narodowych demonstracyjnych i uroczystościach. Stara biurokracya musi wymrzeć, zanim w Austryi każda narodowość zdobędzie sobie równe prawa. Mowca, któremu często przerywały oklaski z prawicy a sykania z lewicy kończy uwagą, że ustawiczne frazesa o ucisku Niemców w Austryi i Czechach wypływają z zaciekłości i że przytem posługują się Niemcy bronią oszustwa i kłamstwa (*oklaski z prawicy, przywoływanie do porządku z lewicy.*)

Po przemówieniu barona Pusswalda przywołał przewodniczący dr. Gregra do porządku z powodu wyrażenia „oszustwo“ i „kłamstwo“. Po ponownem rozpoczęciu dyskusyi przemawiał dep. Wildauer w interesie urzędników pocztowych, poczem dyskusya została zamkniętą.

Dalszy przebieg wczorajszej dyskusyi streszcza dzisiejsza depesza.

Na poniedziałkowem posiedzeniu (d. 12 b. m.) pruskiej izby panów zostanie postawione: „Sprawozdanie komisyi o przedłożeniu w sprawie zmiany kościelno-politycznej ustawy“.

Sprawdza się wiadomość o przybyciu do Berlina osobnego kuryera papieskiego. Jak donoszą dzienniki, przywiózł on notę, w której Papież zgadza się na przepis o notyfikacyi (*Anzeigepflicht*) pod warunkiem rewizyi ustawodawstwa majowego. Podobno ks. kanclerz gotów jest zgodzić się na rewizyę, a obecnie wszystko ma zależeć od sejmu pruskiego.

Na wtorkowem wieczornem posiedzeniu komisyi izby deputowanych, zajmującej się antypolskim projektem ustawy o upaństwowieniu szkoły w Prusach zachodnich i w Wielkiem Księstwie Poznańskiem przyjęto ewentualny wniosek posła Bittera, celem usunięcia wątpliwości konstytucyjnych, a następnie odrzucono 11 głosami przeciw 9 głosom § 1 według którego ustanawianie nauczycieli i nauczycielek przy szkołach publicznych jedynie do państwa ma należeć. Paragraf 2 o karach dyscyplinarnych przyjęto z dodatkiem tej treści, że państwo ponosi koszta translokacyi. Paragraf 3 według którego państwo przejmuje na siebie ciężary utrzymania szkoły, o ile dotychczas ciążyły na dominiach — odrzucono.

Obecnie, gdy we wszystkich pruskich dyecezyach zostały już zaprowadzone prawidłowe stosunki i uchylono wszędzie przepis o zamykaniu płac biskupom i duchownym, poruszono w dziennikach kwestyę, co się ma stać z pieniędzmi nagromadzonemi skutkiem zastosowania owego przepisu a które przedstawiają poważny fundusz w wysokości 16 milionów marek. Słychać, iż jeszcze w ciągu bieżącej sesyi rząd przedłoży sejmowi odnośny projekt ustawy.

Do *Dziennika Poznańskiego* donoszą, że generał-gubernator Drenteln wydaje instrukcye sekretne, wyjaśniające, że zakaz nabywania majątków przez Polaków na Rusi stosuje się i do Niemców. W ostatnich czasach przeciw Niemcom wystąpiły i ziemstwa. Inicyatywę w tym względzie podało ziemstwo jekatyrynosławskie. Na ostatniem zebraniu ziemstwa, niektórzy z członków *głasnyje* postawili wniosek, ażeby prosić rząd, by zabronił kolonistom niemieckim nabywać majątki w gubernii jekatyrynosławskiej. Nie ulega wątpliwości, że w ślady ziemstwa jekatyrynosławskiego pójdą i inne także. Do naśladowania w tym względzie zachęca bardzo prasa rossyjska.

Na posiedzeniu ostatniej francuskiej rady ministeryalnej, oświadczył minister spraw wewnętrznych, że wszystkie wiadomości z Decazeville brzmią niepokojąco i obawiać się można ponownych zaburzeń. Oświadczył dalej, że gotów jest w Izbie deputowanych przystąpić do dyskusyi nad interpelacyą skrajnych członków, mniema bowiem, że Izba uchwaleniem odpowiedniego porządku dziennego, przychylnego rządowi, użyczy mu siły i poparcia, ażeby mógł skutecznie wystąpić przeciw wichrzeniom. Rząd pragnie zastósowania najsurowszych środków, ale w drodze prawnej.

Dzienniki radykalne, a między niemi niektóre skrajne republikańskie, uderzają na generała dowodzącego siłami zbrojnemi w Decazeville za to, że zagroził sądem wojennym wszystkim rezerwistom, którzyby się ośmielili brać udział w zaburzeniach robotniczych. Krytyka ta dotyka pośrednio ministra wojny generała Boulanger, bez którego wiedzy, jak się domyślają, generał Borsin w Decazeville nie byłby wydawał wspomnianych rozkazów.

Z Brukseli donoszą: Generał van der Smissen dowiedziawszy się o zajściu w Izbie deputowanych, przybył do stolicy. Udał się on natychmiast do zabudowania parlamentarnego i konferował z prezesem gabinetu Beernaertem. Twierdzą, że generał bynajmniej nie czuje się urażony tem, że minister prezydent wyparł się solidarności z jego rozkazami, lecz, że owszem uznał, iż taka postawa rządu była nieunikniona.

Donoszą dalej, że w jednej z kopalń węgla w Forchies-la Marche wybuchła zmowa i że w dwóch innych kopalniach robotnicy pójdą za tym przykładem. Ze wschodniej Flandryi, w Ninove przyszło do zmowy tkaczów i zaszły rozruchy. Władze administracyjne zażądały pomocy zbrojnej i z załogi w Gent wysłano 600 żołnierzy pospiesznym pociągiem kolejowym.

Do *Pol. Corr.* donoszą z Rzymu: Organa opozycyjne nie przestają z wielką namiętnością uderzać na ministrów bez żadnej przyczyny. Obecnie przedmiotem wycieczek jest polityka zagraniczna, a hr. Robilant celem wszystkich pocisków. W ostatnich czasach rzekome niepowodzenie w usiłowaniach pośrednictwa Włoch w sprawie bułgarskiej, nastręcza opozycyi wątku do ubolewań nad upadkiem i podkopaniem uroku polityki włoskiej. Tymczasem rzeczą jest powszechnie znaną, że projekt pośredniczący Włoch nie był niczem innem, tylko ponownem podjęciem i wyraźniejszem określeniem projektu rossyjskiego, a w ten sposób daleko odpowiedniej byłoby chyba obwiniać politykę rossyjską o brak wpływu i wszystkie niedostatki, które opozycya włoska zarzuca hr. Robilantowi.

Według relacyj londyńskich, Gladstone poczynił na radzie ministeryalnej pewne ustępstwa w swojej polityce irlandzkiej, mianowicie wobec zarzutów co do ceł i akcyzy, uchwalanej przez parlament irlandzki, ale ustępstwa te, mają być tak niejasne, że nawet członkowie gabinetu nie mają dokładnego pojęcia o planach Gladstona. Dopiero z rozprawy parlamentarnej, która rozpocząć się miała wczoraj, wyniknie, czy Harcourt, Childers i inni członkowie, pozostaną w gabinecie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W uznaniu znakomitej służby otrzymali prezydenci sądów krajowych: Józef Piątkowski we Lwowie i Karol Uhle w Czerniowcach, krzyże kawalerskie orderu Leopolda, a wiceprezydent sądu krajowego we Lwowie Karol Poglies otrzymał order korony żelaznej III klasy.

Wiedeń, 9 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych pp. Strache i Knotz zabrawszy głos dla faktycznego sprostowania, odpierali wśród wielkiego wzburzenia i ciągłych z obu stron nawoływań twierdzenia mowcy generalnego, dr. Gregra, a przedewszystkiem, frazes końcowy jego przemówienia. Deputowany Strache nazwał przy tej sposobności Gregra denuncyantem. Deputowany Knotz oświadczył, iż twierdzenie Gregra, jakoby starosta Thaumer w czasie bankietu w Hohenelbe wzniósł toast na cześć jego (Knotza), sławiąc go jako najdzielniejszego Niemca, jest infamią i zuchwałem kłamstwem, godnem tylko takiego Gregra. Prezydent przywołał pp Knotza i Strachego do porządku, i odebrał ostatecznie głos p. Knotzowi.

Deputowany Plener (jako mowca generalny lewicy) przypisuje obsadzenie wzmiankowanych posad pocztmistrzów wpływowi namiestnika, barona Krausa, i twierdzi, że do zamkniętego niemieckiego okręgu językowego nasłano pocztmistrzów czeskich jako pionierów i torujących ścieżki napierającemu żywiołowi czeskiemu. Niemcy czują się upośledzonymi. Mowca apeluje do staroaustryackiej tradycyi stanu urzędniczego, która uznaje konieczność niemieckiego języka państwowego. Wypieranie żywiołu niemieckiego jest jednym więcej powodem dla uznania tej konieczności, niemniej potrzeby utrzymania zamkniętego niemieckiego okręgu językowego. Niemcy tamtejsi są zdecydowani stać niewzruszenie przy swojej posiadłości.

Tytuł „poczty“ przyjęto; tak samo bez dyskusyi tytuł: „pocztowe kasy oszczędności“. Przy tytule „państwowe koleje żelazne“, zapytywał deputowany Foregger, czy prawdą jest, iż Rząd postanowił nie budować już więcej żadnych kolei państwowych, ani udzielać subwencyj ne budowy kolei żelaznych. Na wywody deputowanego Foreggera oświadcza deputowany Tonner, iż kraje podalpejskie i Styrya, nie są bynajmniej upośledzone pod względem kolei żelaznych. Mowca podnosi konieczną potrzebę wybudowania czesko-morawskiej kolei transwersalnej, za czem przemawiał także deputowany Spaczek, jako mowca generalny. Tytuł ten przyjęty.

Przy tytule „ruch na kolejach żelaznych“ dep. Heilsberg ponagla sprawę budowy linii Neuberg-Mariazell. Dep. Pfeiffer domagał się przedłużenia kolei Rudolfa w kierunku Dolnej Krainy. Przemawiali jeszcze pp. Russ, Somaruga i Kaizl. Na wywody dep. Somarugi, który poruszył sprawę przyczyniania się pewną sumą ze strony gminy wiedeńskiej na rzecz wiedeńskiego dworca kolejowego kolei Franciszka Józefa, a która to suma została wstawiona do budżetu w wysokości 25.000 złr., oświadczył szef sekcyi Wittek, iż co się tyczy kwestyi prawnej, musi polecić zachowanie rezerwy, gdyż w przeciwnym razie mogłyby w tej mierze powstać zatargi prawne. Wstawienie pomienionej pozycyi do budżetu opiera się na porozumieniu z koleją Franciszka Józefa, w którem owa pretensya kolei Franciszka Józefa została prze-

kazaną gminie Wiednia w formie cesyi.

Dzisiaj Izba odbywa posiedzenie.

Wiedeń, 9 kwietnia. W ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych zabrał głos kierownik Ministerstwa handlu, szef sekcyi br. Pusswald i skonstatował, że przypuszczenia zawarte w petycyi chebskiej Izby handlowej nie są trafne. Przy obsadzie posad poczmistrzów w czysto niemieckich okolicach Czech, nie wymaga się znajomości drugiego języka krajowego; posiadanie drugiego języka nie stanowi nawet prawa pierwszeństwa dla kompetentów, a tem mniej pochodzenie niemieckie może stanowić podstawę do nadania posady, albowiem zasadnicza ustawa państwowa orzeka wyraźnie, że ani narodowość, ani wyznanie nie mogą przy obsadzie posad urzędników stanowić powodu wykluczenia. Mowca domyśla się tylko, że w tym wypadku odgrywała rolę okoliczność, o której dowiedział się dopiero w ostatnich czasach, a mianowicie: W Czechach istnieją rozmaite formularze dla rozpisywania konkursów na posady poczmistrzów, a to: formularze dla okolic, w których wymaganą jest znajomość obu języków krajowych, i formularze dla okolic, w których nie jest wymaganą znajomość obu języków. W trzech czy czterech wypadkach pomieniano owe formularze i to tak w niemieckich, jako też w czeskich okręgach. Ta niemiła, ale tylko przypadkowa pomyłka została uchyloną.

Szef sekcyi p. Devez, objaśnił obszerniej proceder przy obsadzeniu posad poczmistrzowskich w Czechach. Że pomiędzy ekspedytorami pocztowymi jest więcej Czechów niż Niemców, pochodzi ztąd, iż w Czechach zgłasza się do służby pocztowej więcej Czechów niż Niemców. Według dochodzeń centralnego inspektora pocztowego, Kocha, służba pocztowa w Langentrau, w okręgu chebskiej Izby handlowej, jest znakomicie wykonywaną; wszyscy zatrudnieni tam urzędnicy władają językiem niemieckim; stosunki urzędników pocztowych z publicznością, są jak najlepsze; tylko w 4 miejscowościach panują mniej pożądane stosunki, ale w tych wypadkach prosili już interesowani urzędnicy o przeniesienie. Mowca uprasza dep. Gregra, ażeby wskazał mu owe wypadki, w których poczmistrz Niemiec, nie oddał przesyłki adresatowi, ażeby można go pociągnąć do odpowiedzialności.

Wiedeń, 9 kwietnia. Pismo dolnoaustryackiego namiestnika do tutejszego magistratu stwierdza wygaśnięcie koncesyi udzielonej Fogertyemu na budowę kolei miejskiej i oznajmia, że w myśl kontraktu złożona kaucya w wysokości miliona złr. została uznaną za przepadłą a to z powodu niewypełnienia przez Fogertyego przyjętych zobowiązań co do subskrypcyi i wpłaty kapitału akcyjnego. Ostateczna decyzya w sprawie ściągnięcia i użycia tej kaucyi należeć będzie do Rządu.

Wiedeń, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Wczoraj wobec wyborowej publiczności, odbyła się w pałacu ks. Schwarzenbergów pierwsza próba kostiumowa widowiska *Götterdämmerung in Wien*, urządzonego na cel dobroczynny. Rzecz sama bardzo zabawna; gra doskonała, kostiumy bogate. Wiele pierwszorzędnych piękności. Księżna Metternich, jako Junona, była niezrównaną i wywoływała burzę oklasków. Panią Weiss i artystę teatrów nadwornych Bukowica, który w roli Jowisza był doskonały, wywoływano kilkakrotnie. Baronowa Bourgoin, która miała bez zaprzeczenia najpiękniejszy i najbogatszy kostium, wystąpiła w roli Diany, ks. Henryk Liechtenstein jako Apollo, a hr. Roman Potocki jako Pluto. Uroczym był Ganimed, przedstawiony przez hrabinę Apponyi z domu ks. Montenuovo. Ostatni obraz, przedstawiający grupę bogów Olimpu, był wspaniały. Widzowie odnieśli z całości nadzwyczaj korzystne wrażenie. Wszystkie miejsca aż do trzeciego przedstawienia, zostały już rozkupione. Najj. Pan ma być obecnym na reprezentancyi w sobotę.

Wiedeń, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Według doniesień z Rzymu, nie ma nadziei, ażeby Depretis mógł zrekonstruować gabinet; jako prawdopodobnego następcę jego, wymieniają Cairoli'ego, który atoli, chcąc prowadzić rządy, musiałby rozpisać nowe wybory.

Darmstadt, 9 kwietnia. Książę Aleksander otrzymał od swojego syna, księcia Bułgarskiego, telegram donoszący, że doszedł rąk jego dokument z daty: Konstantynopol dnia 5 b. m podpisany przez wszystkie mocarstwa. Ponieważ dokument ten nie jest układem turecko-bułgarskim, lecz wyrokiem Europy, przeto postanowił książę Bułgarski uznać go, zastrzegając swoje prawa co do § 1.

Fryburg, (w Badeńskiem) 9 kwietnia. Zmarł tutaj arcybiskup Orbin.

Ateny, 9 kwietnia. Reprezentanci mocarstw otrzymali polecenie, ażeby rządowi greckiemu notyfikowali uchwałę konferencyi i prosili go, iżby zadość uczynił życzeniu Europy co do utrzymania pokoju. Reprezentanci Mocarstw mają pojedyńczo spełnić powyższe polecenie.

Obiega pogłoska, że admirał Kasnakow, odpłynął do zatoki Suda.

Paryż, 9 kwietnia. Izba deputowanych uchwaliła 292 głosami, przeciw 233 głosom, 900-milionową pożyczkę, wraz z artykułem, wedle którego należy dla amortyzacyi pożyczki wstawiać co roku do budżetu odpowiednią sumę.

Paryż, 9 kwietnia. Podprefekt departamentu Isere, gdy przybył do Lacombe celem zamknięcia kaplicy prywatnej, został obrzucony kamieniami i powitany strzałami rewolwerowemi. Sam podprefekt i trzej żandarmi zostali zranieni, a jedna kobieta na miejscu zabitą.

Londyn, 9 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Małe są widoki przyjęcia propozycyj Gladstona tyczących się Irlandyi

Londyn, 9 kwietnia. W Izbie gmin Gladstone rozwijał projekta reform irlandzkich i zaproponował urządzenie w Dublinie osobnego parlamentu dla spraw prawodawczych i administracyjnych Irlandyi. Dla spraw odnoszących się do całego państwa nie będzie Irlandya posiadała ani w Izbie gmin, ani w Izbie lordów osobnej reprezentancyi. Tylko na wypadek gdyby zaproponowano materyalne zmiany niniejszego projektu, mają być powołani do Izb londyńskich przedstawiciele Irlandyi. Jedność państwa pod względem fiskalnym ma być nadal zatrzymaną.

Parlament irlandzki ma się składać z dwóch klas. Pierwsza klasa będzie obejmować obecnych 28 parów i 75 nowo wybranych. Klasa druga będzie się składać z 103 posłów, którzy zostaną wybrani w swoim czasie. Obie klasy obradują razem, mogą jednak domagać się osobnego głosowania. Z zakresu parlamentu irlandzkiego mają być wyłączone: prerogatywy korony, armia, flota, kolonie, sprawy zagraniczne, religia państwowa, handel, żegluga, monety, banknoty i sądownictwo.

Rząd irlandzki mianuje sędziów; policya jednak pozostanie na razie pod kontrolą Anglii. Irlandya przyczynia się do potrzeb państwa sumą w stosunku $^5/_{10}$, natomiast nie przyczynia się już wcale do kosztów utrzymywania armii. Kontrola nad cłami i akcyzą nie przysługuje Irlandyi.

Gladstone mówił przez 3 i pół godziny. Parnell oświadczył, iż bil jest w ogóle zadowalający potrzebuje jednak poprawek.

Rozprawy nad bilem odroczono.

Wiedeń, 9 kwietnia. Według doniesienia dzienników wysłał dep. dr. Gregr sekundantów do deput. Knotza.

Rzym, 8 kwietnia. *Popolo Romano* potwierdza, że gabinet postanowił podać się do dymisyi.

Padwa, 9 kwietnia. Według biuletynu władzy municypalnej z dnia 8 b. m. w stojącym tutaj pułku piechoty zaszło pięć wypadków zapadnięcia na cholerę.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 8 kwietnia 1886, godzina 1 min. 50. Alp. Tow. górn. 28·10 Węg. akcyj kredyt. 298·50, Akcye anglo-austr. 118·60, Akcye banku Union 75·—, Akcye kolei Karola Ludwika 209·10, Akcye kolei północnej 238.50 Akcye kolei południowej 119.80 Akcye kolei Alföld 192·25, Akcye kolei Elżbiety 253.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 233.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 178·25 Wiedeńskie losy 124·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacyie państw. w złocie 64·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105·—, Losy regulacyi Cisy 124·25, Losy tureckie —·—, Węgierska renta 103·97, Akcye związkowego banku 110·60, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1·24·75, Węgierskie losy 121·50, Marka niemiecka —·— Usposobienie mocne.

Wiedeń, 8 kwietnia 1886, godzina 5 minut 55. Akcye kredytowe 296·—, Anglo-Austr. —·—, Unionbank —·—, Kolej Karola Ludwika 208·75, Południowa —·—, Renta papierowa 85·35, Galic. listy zastawne 102·75 Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 102·75 Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor 10·00.—, Rubel papierowy —·—, Usposobienie —.

Telegramy zbożowe z dnia 8 kwietnia 1886. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. —·—, do —·—, zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·—, do —·—, zł., kukurudza —·— do —·—, zł., owies —·—, do —·—, okowita per 10.000 litr procent 23·50 do 75·— złr.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 8 kwietnia 1886.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	208	25	211	25
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	232	25	236	75
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	285	—	290	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	217	—	222	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 prc. w. a.	101	—	102	—
„ „ „ 4 prc. w. a.	94	50	95	50
„ „ „ 5 prc. okresowe	101	—	102	—
Tow. kred. gal. 4 pr. wa. los $41^1/_2$ l.	92	75	93	75
Banku kraj. $4^1/_2$ pr. w. a. los. 51 l.	95	25	96	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	15	100	15
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	101	30	102	30
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 prc.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		—	54	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w. a. w likwidacyi		—	51	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. rol. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m k.	104	50	105	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wa.	—	—	—	—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisyi	99	—	100	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. wa.	102	75	104	—
Pożyczki kr z r. 1883 po $4^1/_2$ pr. wa.	94	50	95	50
5. Losy miasta Krakowa	17	—	19	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	—
6. Monety				
Dukat holenderski	5	82	5	92
Dukat cesarski	5	84	5	94
Napoleondor	9	95	10	05
Półimperyał	10	27	10	37
Rubel rossyjski srebrny	1	54	1	64
„ „ papierowy	1	$23^1/_2$	1	$25^1/_2$
100 marek niemieckich	61	35	62	10
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

(bez kupona — bez kupona bieżącego — bez kupona)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 7 kwietnia 1886.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listop ad	85.30	85.50
luty-sierpień	85.30	85.45
Jednolity dług państwa w srebrze.		
styczeń-lipiec	85.45	85.60
kwiecień-październik	85.50	85.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	129.—	129.50
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	139.72	140.25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 prc.	140.25	140.75
„ „ 1864 po 100 złr.	170 25	170.75
„ „ 1864 po 50 złr.	169.50	170.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	52.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc.	159.—	160.50
Renta papierowa 5 prc. z r. 1881	101.70	101.90
Austr. renta zł. wolna od podat. 4prc	113.85	114.—
2. Obligacye indemn. 5 prc. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	109.—	—.—
Bukowiny	105.25	105.75
Galicyi	104.90	105.50
Niższej Austryi	107.50	108.50
Siedmiogrodu	104.70	105.50
Węgier	104.70	105.50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	118.10	118.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	296.30	296.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	552.—	557.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	116.80	117.20
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	878.—	880.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dnn. po 500 zł. m.	456.50	459.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	246.—	247.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2387	2392
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	209.30	209.70
Lwow.-Czern. kolei po 200 zł. wa. war.	233.75	234.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	254.—	254.30
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	120.—	120.25
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	181.50	182.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.40	10 .80
„ „ „ premiowe po 3 prc.	100.—	100.40
Gal. zak. kr. ziem Krak. los w 18 l. 6 pr.	99.—	99.80
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	101.—	101.50
„ „ „ „ w 36 l. $5^1/_2$ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	95.50	—.—
„ „ „ „ po 5 prc.	101.—	101.50
„ „ „ „ po 5 prc. w 37 latach zwrotne	101.—	101.50
Banku krajow. $4^1/_2$ pr. wa. los w $51^1/_2$ l.	95.40	—.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 proc. w. a. I emisyi	99.50	100.50
Gal. banku hip. po 6 prc.	102.90	103.30
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 prc.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. po 5 prc.	101.40	101.80
Węg. Tow. ziem. akc. po $5^1/_2$ prc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po $5^1/_2$ prc.	101.—	101.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	102.—	102.40
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 prc. w srebrze	103.50	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	98.30	98.60
„ „ po 100 zł. w. a.	118. 50	118·75
Kol. gal. Kar Lud. emisya z r. 1881 po $4^1/_2$ prc.	101.10	101.70
dtto. dtto. (Jarosław-Sokal)	100.75	101.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 zł. 4 prc. w srebrze z r. 1884	83.60	84.—
z r. 1884	92.20	92.70
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	101.50.	101·—
6. Losy.		
Inst. kr. dla han i pr. po 100 zł. w. a.	179.75	180.25
Clarego po 40 zł. m. k.	44.—	45.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	119.—	119.75
Keglevicha po 10 zł. m. k.	24.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	17.75	18.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	32.—	22.25
Pożyczka miasta Budy do 40 zł. w. a.	48.—	48.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.30	42.70
Czerwon. krzyża austr. Tow. po 10 zł.	14.—	14.30
„ „ węgiersk. „ po 5 zł.	8.90	9.10
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	18.—	19.—
Salma po 40 zł. m. k.	57.—	57.75
St. Genois po 40 zł. m. k.	55.—	55.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	26.—	—.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	135.75	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	69.—	70.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	33.—	34.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	44.—	45.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt	125.90	126.15
Paryż za 100 fr.	50.07.50	50.12.50
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.93.—	5.95—
„ pełnej wagi	5.89.—	5.91—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	10.—.—	10.01.—
Rossyjski imperyał	10.28.—	10.30.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński dnia 8 kwietnia 1886.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	85	40
„ w srebrze	85	50
Renta w złocie	114	—
5 prc. austr. renta marcowa	101	75
Akcye banku wiedeńskiego	878	—
„ kredytowego	296	40
„ Londyn	125	80
Srebro		
Napoleondor	10	—
Dukąt cesarski men.	5	93
100 marek niemieckich	61	65

Licytacye.

L. 2137. (2453 2—3)

W dniach 13 maja, 17 czerwca i 19 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przedsięwziętą zostanie licytacya egzekucyjna realności pod lwh. 175 w Jaworzniu położona, Abrahama Hoffmanna własna, celem zaspokojenia pretensyi galic zakładu kredyt. ziem. w Krakowie t. j. 6 rat po 50 złr. i reszty kapitału w kwocie 858 złr. 67 ct.

Cena wywołania 2500 złr.

Wadyum 250 złr.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny w registraturze do przejrzenia.

C. k. sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 19 lutego 1886.

L. 6879. (2447 2—3)

Sąd obwodowy w Nowym Sączu oznajmia, że celem zaspokojenia wierzytelności Wolfa Sommera a względnie tegoż spadkobiercy małolet. Barucha Sommera w kwocie 149 złr. z pn. i kosztów egzekucyjnych od dłużniczki Maryanny 1o voto Mordarskiej 2o voto Kuczyńskiej należących się, odbywać się będzie przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności nr. 166 i 177 w Nowym Sączu położonych, wyk. hip. l. 276 i 277 objętych, na 567 złr. 37½ ct. i 729 złr. 55 ct. w. a. ocenionych, w dwóch terminach a to dnia 12 maja i 16 czerwca 1886 o godz. 10 z rana wyżej ceny szacunkowej lub za takową. Cenę wywołania stanowi wartość każdej połowy realności.

Wadyum od pierwszej wynosi 57 złr. a od drugiej 73 złr.

Do ułożenia sprzedaż ułatwiających warunków wyznacza się dzień 23 czerwca 1886 o godz. 10 rano.

Warunki licytacyi, akt oszacowania są do przejrzenia w registraturze.

Nowy Sącz, 31 grudnia 1885.

L. 7758. (2516 2—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Haliczu odbędzie się dnia 11 maja 1886 o godz. 10 przed południem w sprawie Zakładu kredyt włość. w likwidacyi przeciw Danylowi Niedźwiedź i innym o zapłatę 91 złr. 52 ct. z pn., publiczna sprzedaż realności w Wiktorowie pod lk. 100 położonej, wyk. hip. 7 objętej.

Cena wywołania 250 złr. aw.

Wadyum 13 złr.

Resztę warunków i akt oszacowania, wolno w tusąd registraturze przeglądnąć.

Halicz, dnia 22 grudnia 1885.

L. 15973. (25 7 2—3)

Dnia 4 maja i 8 czerwca 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 11 w Pistyniu położonej, wedle wyk. hip. gm. Pistynia nr. 760 ciało tabularne stanowiącej, w sprawie c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem wysokiego skarbu przeciw masie spadkowej Jankla Rescha pto 462 w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 250 złr. wa.

Wadyum 25 złr.

Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych, wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

Do ułożenia ewentualnych warunków ułatwiających, wyznacza się w tut. sądzie termin na 15 czerwca 1886 o godzinie 9 rano.

C. k. sąd powiatowy.

Kosów, 4 lutego 1886.

L. 3185. (2515 2—3)

W dniach 3 maja i 7 czerwca 1886 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod nk. 112 w Załucznem położonej, ciało tabularne stanowiącej, wedle wyk. hip. l. 96, 128 i 143 własnej, Zofii z Stochów Jasieniowej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 150 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie 28 czerwca b. r. niżej takowej.

Wadyum wynosi 10 złr. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, dnia 8 lutego 1886.

L. 3773. (2510 2—3)

W dniu 6 maja 1886 o godz. 10 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 53/45 w Wykotach powiecie samborskim położonej, wyk hip 26 objętej, w sprawie zakładu kredyt. włość. przeciw Mikołajowi Haman pto 89 złr. 92 ct. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 400 złr. aw. Wadyum 20 złr. aw.

Na powyższym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w registraturze tusądowej.

Dla z' pobytu niewiadomych wierzycieli i innych, ustanowiono kuratora adw. dra Fiternika z substytucyą adwokata dra Kohna w Samborze.

C k. sąd powiatowy m. d.

Sambor, dnia 10 marca 1886.

L. 6706. (1977 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, iż dnia 18 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, egzekucyjna sprzedaż realności pod lk. 13 w Godowy położonej, Macieja Godosia własnej, wykazem hipotecznym 33 objętej, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 62 złr. 50 ct. z pn. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej zostanie sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi kwota 1035 zł., wadyum kwota 104 zł.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, 18 lutego 1886.

L. 904. (2454 2—3)

W dniu 17 maja 1886 o godzinie 10 rano odbędzie się na zaspokojenie należącej się galic. Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w Krakowie kwoty 150 zł. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lwh. 120 w Jeleniu, Katarzyny Proksowej własnej, pod warunkami w ts. uchwale z dnia 27 maja 1885 l. 6296 ustanowionymi z tą tylko zmianą:

Cenę wywołania realności pod lk. 120 lwh. 120 w Jeleniu położonej stanowi wartość tejże przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 550 zł. w. a.

Na wyznaczyć się mającym terminie licytacyjnym realność ta za jakąkolwiek cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Wyciąg hipoteczny i akt oszacowa w Registraturze do przejrzenia.

Chrzanów, dnia 10 lutego 1886.

L 1287. (2461 2—3)

W c. k. sądzie powiat. w Liszkach odbędzie się w dniach 13 maja, 17 czerwca i 21 lipca 1886, zawsze o godz. 10 rano, na pierwszym terminie tylko powyżej ceny wywołania, zaś na trzecim nawet poniżej takowej, licytacya połowy realności lk. 10 w Budzyniu według wyk. hip. 10 gm. kat. Budzyń Wiktoryi z Łatów Sieprawskiej, Maryanny Łatowny i Reginy Łatowny własnej, na rzecz galic zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie celem zaspokojenia 11 zaległych rat po 13 zł. 50 ct. a jednej w kwocie 14 zł. 20 ct.

Cena wywołania 150 zł., wadyum 15zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tut. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem notaryusza Jendla w Liszkach.

Liszki, dnia 21 marca 1886.

L. 1151. (2460 2—3)

W sądzie powiatowym w Liszkach odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 maja i 17 czerwca 1886 powyżej ceny wywołania, zaś dnia 22 lipca 1886 nawet poniżej takowej, licytacya realności według wyk. hip. 111 księgi gruntowej gminy kat. Czułów Ignacego Konika własnej, b. realności pod l. w. h. 366 w Czułowie, Józefa Madydy własnej, na rzecz galic. Zakładu ziemskiego w Krakowie.

Cena wywołania realności a. 150 zł. wadyum 15 zł Cena wywołania realności b. 80 zł., wadyum 8 zł.

Resztę warunków i wyciągi tabularne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Liszki, dnia 22 marca 1886.

L. 12020. (2456 2—3)

W dnich 24 maja i 28 czerwca 1886 każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tut. przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 172/272 w Odrzykoniu położonej według wykazu hip. l. 162 dłużnika małol. Walentego Blicharczyka własnej, na zaspokojenie wierzytelności Konstancyi Nożka pto 143 zł. 19 ct. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 774 zł. 75 ct., Zakład 77 zł. 47½ ct.

Na pierwszych dwóch terminach sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. Do ewentualnego ułożenia warunków ułatwiających, wyznaczono termin na dzień 3 sierpnia 1886 godz. 10 rano.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przeglądnąć można w tusądowej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Alojzego Pietrzyckiego z Krosna.

C k. sąd powiatowy

Krosno, dnia 20 lutego 1886.

L. 6743. (1976 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie zawiadamia, że dnia 18 maja, 22 czerwca i 3 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż trzech ósmych Franciszka Patryna własnych i jednej ósmej Anny Paszyńskiej własnej, części realności pod lk. 26 w Strzyżowie położonej, a wykazem hipotecznym l. 113 dla tejże gminy objętej, na zaspokojenie pretensyi Floriana Paszyńskiego w kwocie 200 zł. przedsięwziętą zostanie przy trzecim terminie nastąpi sprzedaż także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania 562 zł. 50 ct, wadyum 56 zł. Resztę warunków licytacyjnych.

Resztę warunków licytacyjnych w registraturze przejrzeć można.

Strzyżów, dnia 21 lutego 1886.

L. 6792. (2555 2—3)

C k. sąd powiatowy w Glinianach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 84 zł. 24 ct. wa. zpn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 76, 77, 89 i 136 w Lipowca h położonej, wedle wykazu hipot. l. 221 Piotra Pacika własnej, w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi, dnia 29 kwietnia, 1 czerwca i 1 lipca 1886 każdym razem o godz. 9tej rano z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 250 zł. lub wyżej tejże, na trzecim terminie zaś także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież wyciąg hipoteczny realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Gliniany, dnia 6 lutego 1886.

L. 739. (2557 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Krakowcu przeprowadzi ku wydobyciu pretensyi Wincentego Nykla 300 zł. zpn. dnia 13 kwietnia i 11 maja 1886 zawsze o godzinie 9 rano, przymusową publiczną sprzedaż realności dłużnika Markusa Brunda własnej, pod nr. 120 w Morańcach położonej, ciało tabularne mającej.

Poniżej ceny wywołania 355 zł. a. w. realność ta na powyższych terminach [illegible] daną nie będzie, a w razie nie sp[illegible] wyznacz się termin do ułożenia [illegible] warunków na dzień [illegible] 9 rano.

Wadyum 35 zł. 50 ct. aw.

Wyciąg tabularny i inne warunki są do przejrzenia w tus. registraturze.

Kurator nieznanych wierzycieli p. Ludwik Deller z Krakowca.

Krakowiec, 12 marca 1886

L. 9727. (2560 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 14 kwietnia i 10 maja 1886 o godz. 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa spadkobierców ś. p. a Mikołaja Hredyńskiego pod lk. 95 w Krukienicach na zaspokojenie dłużnych przez nich Zakładowi kred. włościańskiemu w likwidacyi we Lwowie 17 rat po 6 zł. aw. i 1 raty 6 zł. 32 ct. tudzież 18 rat po 6 zł. i jednej raty 6 zł. 32 ct. wa zpn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 18 maja 1886 o godz. 3ej po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 880 zł., wadyum 80 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych, którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krokowskiego.

C. k. sąd powiatowy

Mościska, 28 listopada 1885.

L. 10301. (2561 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach ogłasza, że dnia 14 kwietnia i 18 maja 1886 o godzinie 11 rano odbędzie się tamże licytacya nietabularnego gospodarstwa Stefana Bociury pod l. k. 58 rep 4 w Chlipłach na zaspokojenie dłużnych przez niego Zakładowi kredyt. włościańskiemu w likwidacyi 18 rat po 6 zł. i resztę kapitału 11 zł. 60 ct. a. w. z pn. z dołożeniem, że na tych terminach gospodarstwo rzeczone tylko powyżej lub za cenę szacunkową sprzedanem zostanie w przeciwnym zaś razie wzywa się interesowanych na 18 maja 1886 o godz. 3 po południu celem ułożenia ułatwiających warunków przyczem niestający za przystępujących do wniosku większości będą uważani.

Cena szacunkowa i wywołania 350 zł. zakład 35 zł. aw.

Protokół zastawniczego opisania i ocenienia, tudzież warunki licytacyi przejrzeć można w sądzie.

Dla nieznanych wierzycieli i tych którymby uchwałę niniejszą wcale nie lub należycie doręczyć nie można, ustanawia się kuratorem tutejszego notaryusza p. W. Krokowskiego.

Mościska, 26 listopada 1885.

L. 10375. (2342 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi c k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego, a to 5 rat po 368 zł. z pn odbędzie się dnia 3go maja 1886, dnia 10 czerwca 1886 i dnia 15 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya do Józefa Grünberg Itty Katz i spadkobierców po Józefie czyli Josslu Katz, a to: Mojżesza Katz, Jites czyli Jüdes Katz i nieletnich Rebeki, Debory, Chaima, Samuela i Krainczy czyli Krainci Katzów, wedle karty B. poz. 1 i 2 należącej realności pod licz. 180 m. we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16.000 zł. lub przynajmniej za tę sprzedaną zostanie, że w razie, gdyby na trzecim terminie sprzedaż do skutku nie przyszła, celem ułożenia warunków lżejszych, termin na 16 lipca 1886, o godzinie 10tej rano wyznaczono, że dalej jako wadyum kwota 1.600 złr. złożoną być ma Wyciąg szacunkowy i tabularny i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest, po dniu 10 stycznia 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Mansch kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Stand mianowany został.

Lwów, dnia 13 marca 1886.

L. 2186. (2547 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż w dniu 6 maja 1886, o godzinie 10 z rana, odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 74 w Białej położonej, Jana Nowaka własnej i że realność ta na powyższym terminie także niżej [illegible].000 r. sprzedaną będzie.

[illegible]adyum wynosi 3.400 r.

[illegible]zta warunków licytacyjnych może [illegible]iszosądowej registraturze przej-[illegible]

[illegible] marca 1886.

L. 20965. (2549 2—3)

C. k. są[illegible]ach w sprawie egzekucy[illegible] przeciw Antoniemu W[illegible] zł. z przynależytościami, [illegible] dnia 13 maja, 17 czerwca, [illegible] każdym razem o 10 godzinie [illegible] rze III przeprowadzoną zostanie egzek[illegible] na publiczna licytacya sumy 59.000 zł. w. [illegible] z przynależytościami na realności wyk. hip. 1491 księgi gruntowej gminy Brody jako na karcie głównej objętej, zaś na realnościach wyk. hip 1492, 1493, 1495, 1496, 1497 księgi gruntowej gminy Brody i wyk. hip. 603 księgi gruntowej gminy Folwarki wielkie objętych, jakoteż na dobrach Brody z przyległościami, dobrach Szczurowice i Łopatyn z przyległościami, jako na kartach ubocznych na rzecz dłużnika Antoniego Witosławskiego zahipotekowanej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach suma ta za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sumy, zatem suma 59.000 zł. Zakład wynosi 5 prc. takowej, zatem 2 950 zł.

Wyciąg hipoteczny i reszta warunków mogą być przejrzane w registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby dopiero po dniu 15 grudnia 1885 uzyskali jekie prawa hipoteczne na tej sumie, lub którymby uchwały dla jakiegokolwiek powodu doręczone być nie mogły; ustanowionym został kurator w osobie adwokata dr. Ornsteina w Brodach.

Brody, 10 lutego 1886.

L. 221. (2546 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Białej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Mauryc ego Werbera w kwocie 104 złr. 50 ct., odbędzie się w dniu 7go maja 1886, o godzinie 10 z rana relicytacya połowy realności pod l. k. 20 w Kozach położonej, dotychczas na Annę Skoczylas zapisanej, na 606 złr. 85 ct. oszacowanej, a protokołem licytacyjnym z dnia 20 grudnia 1883 l. 11866 przez Pawła Grzywę nabytej podług warunków licytacyjnych z dnia 24 lipca 1883 l. 5427 na tegoż koszt i niebezpieczeństwo.

Resztę warunków licytacyjnych można w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Biała, dnia 26 lutego 1886.

L. 692 (2576 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje do wiadomości, że na wezwanie c. k. sądu kraj. we Lwowie rozpisuje się w celu ściągnięcia kwoty 9781 zł 25 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż dóbr Horodenka części dóbr Horodenka Piastówka zwanej i dóbr Raszków dłużnika p. Jakóba br. Romaszkana własnych jak dom 290 pg. 58 n. 30 haer. przy Horodence dom. 378 pag. 256 n. 12 haer. przy Piastówce i jak karta B. poz. 10 wł. przy Raszkowie w trzech na dzień 30 kwietnia, 29 maja i 2 lipca 1886 zawsze o godz. 10 zrana w b. IX. wyznaczanych terminach że te dobra na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 1.314·675 zł. aw. która służyć będzie oraz za cenę wywołania na ostatnim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 131.467 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć że dla wszystkich tych którymby na tych dobrach później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Zakrzewskiego został ustanowionym, że wyciąg tabularne w mowie będących dóbr tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 28 stycznia 1886.

L. 1302 (2584 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 6 maja 1886 i 1 lipca 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 sierpnia 1886 nawet poniżej takowej jednak nie niżej sumy równej pretensyom którym pierwszeństwo przysługuje i pretensyom na realności ubezpieczonym licytacya realności l. 53/subr. 71 w Rodatyczach wyk. hip. 116 $^2/_3$ części wyk. hip. 117 i $^1/_2$ wykazu hipot. 118 księgi gruntowej gminy Rodatycze Franciszka Kaliciaka własnej na rzecz ck. uprz. Zakładu kredytowego włość. w likwidacyi na zaspokojenie 17 rat po 18 zł. i 1 raty 18 zł. 13 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 600 zł. wadyum 60 zł. Resztę warunków akt oszacowania wyciąg tabularny wolno przejrzeć w registraturze ts.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adwokata w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 5 sierpnia 1886 o godz. 3 po połud.

Gródek 10 marca 1886.

L. 799 (2583 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 29 kwietnia 1886 i 27 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 1 lipca 1886 nawet poniżej takowej jednak ni niżej sumy równej pretensyom którym przysługuje pierwszeństwo i pretensyom na realności lk. 8 w Zuszyczach wyk. hip. l. 36 i $^1/_3$ części wyk. hip. l. 40 księgi grunto. dla gminy Zuszyce objętej egzekuta Andrucha Kłymko własnej na rzecz ck. uprz. Zakładu kred. włość. w likwidacyi celem zaspokojenia 18 rat po 12 zł. i jednej raty 12 zł. 16 ct. z pn.

Cena wywołania 500 zł. wadyum 50zł. Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Józefa Bylinę adwokata w Gródku.

W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 1 lipca 1886 godz. 3 po połud.

Gródek, 10 marca 1886.

L. 860. (2558 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kulikowie zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej spadkobierców śp. Jasia Pełlecha przeciw Majerowi i Sarze Freidzie Frimm pto 194 zł. wa. z pn., licytowaną będzie w sądzie na dniu 13 maja, 17 czerwca i 15 lipca 1886 o 10 godzinie rano realność pod l. domu 79 w Kulikowie położona, ciało tabularne stanowiąca.

Cena wywołania 390 zł.

Wadyum 39 zł. w. a.

Resztę warunków i akta przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kulików, dnia 3 lutego 1886.

L. 17961. (2548 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi gminy miasta Brodów w kwocie 498 zł. 77 ct. wa. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze III dnia 13 maja, 15 czerwca i 21 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod lk. 629 w Brodach położonej, objętej wykazem hip. nr. 445 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Brody własnej Reizli Heilpern i nieobjętej masy Dawida Heilperna.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 3566 zł. 40 ct. wa.

Wadyum wynosi 357 zł. wa.

Realność ta sprzedaną zostanie przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim terminie także i poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu, lecz tylko za taką cenę, któraby wszystkie wierzytelności na niej zahipotekowane pokryte zostały.

Resztę warunków licytacyi, tudzież akt oceniania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Do ułożenia warunków ułatwiających wyznaczono termin na dzień 21 lipca 1886 godzinę 4 po południu.

Niewiadomych tych wierzycieli, którzyby hipotekę nabyli po 20 września 1884 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora p. Leona Holzera w Brodach i przez niniejszy edykt.

Brody, dnia 31 grudnia 1885.

L. 999. (2255 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Ropczycach w sprawie egzekucyjnej Isera Izlera i Arona Seidena pko Jakubowi i Petroneli z Sroków Pieprzakom pto 18 złr. 54 ct. z pn. przedsięweźmie dnia 24 maja, 28 czerwca i 2 sierpnia 1886 o godz. 10 rano w budynku sądowym licytacyjną sprzedaż realności l. wyk. hip. 41 ks. gr. gminy Broniszów objętej, egzekutów własnej.

Cena wywołania 240 zł.

Wadyum 24 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, którzyby po dniu 13 listopada 1885 do hipoteki weszli, ustanowiony p. Józef Wagner z Ropczyc.

Ropczyce, 19 lutego 1886.

L. 372. (2543 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza niniejszem, iż celem zaspokojenia pretensyi c k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 25 zł. 28 ct., 68 zł. 4 ct., 68 zł. 4 ct. i 1922 zł. 69 ct. w. a. z pn., odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 308 w mieście Brzeżanach położonej, wedle Dom. V pag. 194 n. 1 haer., Władysława Zossia własnej, w jednym terminie, a to dnia 5 maja 1886, o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w sali obrad nr. 12.

Cena wywołania wynosi 2.500 zł. w. a., wadyum zaś 125 zł. w. a.

Rzeczona realność zostanie na powyższym terminie nawet niżej ceny szacunkowej, a w ogóle za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć w ts. registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się strony interesowane i wierzycieli, którzyby po dniu 28go maja 1884, jako dniu uzupełnienia wyciągu tabularnego, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające, wcale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora adw. dr. Madeyskiego, z substytucyą adw. dr. Schätzla i przez edykt niniejszy.

Brzeżany, dnia 21 lutego 1886.

L. 3074. (2550 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 255 złr. odbędzie się na rzecz Herscha Nuchima 2 im. Kopla w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż posiadłości wyk hip. gminy kat. Krzeczów licz 22 objętej, Michała Głowackiego własnej, w trzech terminach, mianowicie dnia 27 maja, dnia 21 czerwca i 17 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg tabularny i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kaucya wynosi 285 złr.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony jest adwokat dr. Komar w Bochni.

Bochnia, dnia 9 marca 1886.

Ч. 2445. (2602 1—3)

Ц. к. сꙋдъ повѣтовый гор. делег. секцїѧ II во Львовѣ росписꙋе въ цѣли заспокоенѧ квоти 150 злр. в. а. съ прин. на рѣчъ общого рольничо кредитового Заведенїѧ длѧ Галичины и Бꙋковины лицитацїю реальности выказомъ ипот. ч 99 громады катастр. Звонска обнѧтои до Юсифа Истремба належащой,

на день 22 Цвѣтнѧ 1886,
на день 20 Маѧ 1886,

всегда о годинѣ 10 рано въ сали росправъ здатного сꙋда.

Цѣна выклична 635 злр.

Вадїюмъ 60 зл. 35 кр. в. а.

На терминахъ тыхъ реальность таѧ проданою бꙋде тôлько высше цѣни выкличнои.

Ближшїи оусловїа и витѧгъ табꙋларный пересмотрити можна въ тꙋсꙋд. регистратꙋрѣ.

Львôвъ, 20 Лютого 1886

Ч. 2446 (603 1—3)

Ц. к. сꙋдъ повѣтовый гор делег секцїѧ II во Львовѣ росписꙋе въ цѣли заспокоенѧ квоти 148 злр. 50 кр в а съ при. на рѣчъ общого рольничо кредитового Заведенїѧ длѧ Галичины и Бꙋковины лицитацїю половины реальности выказомъ ипот. ч. 37 громады катастр Замарстиновъ обнѧтой до Андреѧ Ключиньского належащой,

на день 22 Цвѣтнѧ 1886,
на день 20 Маѧ 886 и
на день 17 Червца 1886,

всегда о годинѣ 10ой рано въ сали росправъ здатного сꙋда.

Цѣна выклична 801 злр 50 кр.

Вадїюмъ 80 зл 15 кр в а.

На первôмъ и вторôмъ термины реальность таѧ проданою бꙋде за или высше цѣни выкличной на третôмъ и низше.

Ближшїи оусловїѧ и витѧгъ табꙋларный пересмотрити можна въ тꙋсꙋд. регистратꙋрѣ

Львôвъ, 19 Лютого 1886

L. 5989. (2450 2—3)

Celem zaspokojenia należytości Doby Lorie jako cesyonaryuszki Owadyi Kollendra w kwocie 155 złr. z pn. z większej 480 złr. z przyn., odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 maja 1886, o godzinie 10 przed południem relicytacya połowy realności pod l. 23 w Czyżynach Jakóba Flaum hafta własność stanowiąca

Cenę wywołania stanowi kwota 1562 zł., poniżej której także licytować można.

Wadyum 157 zł.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych jest adw. dr. Ichheiser w Krakowie.

Szczegółowe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kraków, 3 marca 1886.

L. 8257. (1987 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia na rzecz galic. Zakładu kred. ziem. (Galizische Boden Credit Anstallt) w Krakowie od dłużników Mojżesza Moszkowitza.

a) Reszty 3 rat z 1 lipca 1884 w kwocie 260 zł. 30 ct. aw. z 8 prc. zwłoki od 3 lipca 1884 do dnia zapłaty.

b) 4 raty z 1 stycznia 1885 w kwocie 275 zł. aw. z 8 prc. zwłoki od 1 stycznia 1885 do dnia zapłaty.

c) 5 raty z 1go lipca 1885 w kwocie 275 zł. z 8 prc. zwłoki od 1 lipca 1885 do dnia zapłaty.

d) pozostającego kapitału pożyczkowego w kwocie 5040 zł 38 ct.

e) kosztów egzekucyjnych uchwałą z 9 maja 1885 l. 3344 w kwocie 11 zł. 66 ct. odbędzie się w tymże sądzie przymusowy jawny przetarg realności dłużnika Mojżesza Moszkowitza 181 wyk. hip. ks. grun. miasta Złoczów objętej. w trzech terminach, a to: dnia 10 maja, 7 czerwca i 12 lipca 1886 każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Na pierwszym i drugim terminie sprzedaż nie nastąpi poniżej ceny wywołania 11250 zł. wa. a na trzecim nie poniżej sumy wyrównającej wszystkim realność tą obciążającym długom hipotecznym.

W razie gdyby na terminach tych sprzedaż do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia warunków sprzedaż ułatwiających termin na dzień 12 lipca 1886 o godzinie 4 po południu.

Wadyum wynosi 1125 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przetargu przejrzeć można w t. s. registraturze lub w dniu przetargu przy komisyi przetargowej.

O tem zawiadamia się wszystkich tych wierzycieli, którzy po dniu 17 października 1885 jako dniu wystawiania wyciągu hipotecznego prawa rzeczowe na realności przedmiotem sprzedaży będącej nabyli, albo którymby niniejsza uchwała licytacyjna lub też później w sprawie tej zapadające uchwały wcale nie lub nie na czas ...ręczonem być mogły, na ręce kuratora ...stem adw. dr. Kleynego w Złoczowie, kt... go zastępcą adw. dr. Mijakowski w Złoczowie ustanowionym został.

Złoczów, 27 lutego 1886.

L. 2618. (2295 3—3)

C. k. sąd miejsko-delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 18 maja, 18 czerwca i 20 lipca 1886 o godz. 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 40 w Boguchwale położonej, wedle wyk. hip. 10 gm. katast. Boguchwał. Szymona i Maryanny Baranów własnej, na rzecz galic. Zakładu kred. ziems. w Krakowie o 150 zł. w. a. zpn. w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 450 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także poniżej takowej jednak nie niżej jak za sumę 225 zł. wa

W razie gdyby na powyższych terminach sprzedaż tej realności do skutku nie przyszła, wyznacza się celem ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 20 sierpnia 1886 o godzinie 10 przed południem, na który się zarówno strony sporne jak i wierzyciel i hipoteczni wzywa, a to pod rygorem, że niestawający na powyższym terminie uważani będą jako przystępujący do wniosku większości stawających wierzycieli

Wadyum wynosi 45 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów, 8 marca 1886

L. 2874. (2319 3—

Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 2300 z.. 98 ct. aw. z pn. rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż dóbr Berdechów z kolonia Berdikau dłużn. spadkobierców ś. p. Michała Russockiego własnych, w dniu 13 maja, 10 czerwca i 8 lipca 1886 zawsze o godzinie 10tej rano w tut. gmachu sądowym B. nr. 6 odbyć się mającą

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieleniu pożyczki bankowej w sumie 10.000 zł. aw. przyjęta, wadyum wynosi 1000 zł. aw.

Warunki licytacyjne oraz wyciąg tabularny w registraturze sądowej przejrzeć być mogą.

C. k. sąd obwodowy

Przemyśl, 3 marca 1886.

L. 35255. (2310 3—

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi 1400 zł. wa. z pn. odbędzie się dnia 13 maja 1886 godzina 11 przed południem przymusowa licytacya do Teresy Grzyszeckiej, Gabryeli Sąsiadowej, Józefa Starak i nieobjętej masy spadkowej Franciszka Ksawerego Grzyszeckiego, 84 dług dom. 84 pag. 194 nr. 22 i dom. pag. 202 n. 25 i 26 haer. należącej $^1/_3$ realności pod l. $476^1/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie ta połowa realności za cenę wywołania 5977 zł. 96 ct., a nawet poniżej takowej za jakąbądź najwięcej ofiarowaną cenę sprzedaną zostanie, że złożone być wadyum kwota 298 zł. 90 ct. ... licytacyjne ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla masy spadkowej nieobjętej po ś. p Franciszku Ksawerym Grzyszeckim, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 7 kwietnia 1885 na połowie realności rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Skałkowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Lehmann mianowany został.

Lwów, dnia 27 marca 1886.

L. 1314. (2496 3—

C. k. m. deleg. sąd pow. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnienia na rzecz Owadiego Zacha sumy 1200 zł. w. z pn., licytacyę realności Izaaka Karnie własnej, wyk. hip. l. 153 gm. Zniesienie objętej, na dzień 4 maja 1886, na dzień ... czerwca i na dzień 6 lipca 1886, zawsze o godzinie 10 przed południem w biurze ...

Cena wywołania 3.047 zł.

Poręczne 304 zł. 70 ct.

Na pierwszym i na drugim terminie realność tę nabyć można za lub powyżej ceny wywołania, na trzecim i poniżej.

Resztę warunków, protokół ocenienia wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Małachowski.

Lwów, 27 lutego 1886.

L. 6707. (1978 3—

C. k. sąd powiatowy w Strzyżowie wiadamia, iż dnia 18 maja, 22 czerwca i ... sierpnia 1886, każdym razem o godzinie ... rano egzekucyjna sprzedaż realności ... l. k. 3 i 93 w Jaworniku niebyleckim po... łożonej, Herscha Salzmana własnej, wykazem hipotecznym 13 objętej, na zaspokojenie wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 134 zł. 66 ct. przedsięwziętą i przy trzecim terminie także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi kwota ... zł., wadyum kwota 89 zł.

Inne warunki licytacyjne w tutejszym sądzie przejrzeć można.

Strzyżów, dnia 18 lutego 1886.

L. 10698. (2109 3—3)

C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego we Lwowie 1500 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 maja, 23 czerwca i dnia 22 lipca 1886, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Jana Fiali, wedle wykazu hip. l. 538 III poz. 2 karta B należącej realności pod l. 668³/₄ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 4810 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 481 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych realności l. 668³/₄, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 27 lutego 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sąd we niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Bieliński kuratorem, a jego zastępcą adw. dr Żminkowski mianowany został

Lwów, dnia 13 marca 1886

L. 3083. (2483 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi a mianowicie 4 rat po 58 złr. 38 ct. w. a. i reszty kapitału dłużnego w kwocie 486 złr. 18 ct. wa. z pn., odbędzie się sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1866 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 915 i 916 gminy Nastasów objętej, dłużników Hryńka i Tekli Wojtów własnej i na wszystkich terminach wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 1200 złr.

Wadyum 120 złr.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny, przejrzeć można w ts. registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych termin na dzień 5 lipca 1886 godz 9 z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczona być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jana Rakoczego z Nastasowa

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 758. (2479 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w Huczku lk. 206 położonej ciała tabularnego niestanowiącej dłużnika Mikołaja Zapińskiego własnej, na zaspokojenie pretensyi Stefana Żółkiewicza w kwocie 23 zł. 62¹/₂ ct., dnia 20 maja, 23 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim i poniżej takowej. Wadyum wynosi 51 zł. Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i oszacowania można w tut. registr. przejrzeć Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli niewiadomych lub którzyby później jakie prawa nabyli kuratorem Alojzego Schneidera i tychże wierzycieli zawiadamia

Dobromil, dnia 16 lutego 1886.

L. 12806. (2428 3—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Mojżesza Metha 57 zł. 20 ct w. a. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 21 maja, 25 czerwca i 30 lipca 1886, każdym razem o godz. 10 rano licytacyjna sprzedaż połowy realności dłużnika Jana Antonika własnej pod l. k. 44 w Boratynie położonej.

Wadyum wynosi 10prc. ceny wywołania 300 zł

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny dostarczy registratura

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Jabl ustanowiony.

C. k. sąd powiatowy

Jarosław, 28 grudnia 1885.

L. 1637. (2478 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowo publiczna sprzedaż realności w Boniowicach pod licz. 37 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej dłużników Jana i Agnieszki Wisthów i Maryi Klaudowej własnej, na zaspokojenie pretensyi Mimischa Dyma w kwocie 425 zł., dnia 20 maja, 22 czerwca i 5 sierpnia 1886, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i poniżej takowej

Wadyum wynosi 67 zł. Raszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć. Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po opisaniu zastawniczem realności powyższej to jest po dniu 27 września 1882 prawo zastawu uzyskali kuratora Aleksandra Fosunda i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Dobromil, dnia 18 lutego 1886.

L. 3085 (2486 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 89 złr. 92½ ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 261, 262 gminy Myszkowice objętej, dłużnika Łucia Murana własnej, na obu terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej z takową.

Cena wywołania wynosi 250 złr.

Wadyum 25 złr. wa.

Bliższe warunki licytacyi przejrzeć można w ts registraturze.

Gdyby na powyższych terminach sprzedaż realności do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia łatwiejszych warunków termin na dzień 5 lipca 1886 9 godzinę z rana.

Dla wierzycieli niewiadomych, lub tych którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczowe prawo zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Szymczyszyna z Myszkowic.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 8741. (2211 3—3)

Sieniawski c. k. sąd powiatowy przedsięweźmie w zabudowaniu sądowem celem zaspokojenia należytości Markusa Kaspra w kwocie 194 zł. 98 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności l s. 10 rep. 50 w Lezachowie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskim położonej, dłużników Jana i Maryanny Kasprów własnej, ciała tabularnego niestanowiącej dnia 6 maja, 17 czerwca, 12 sierpnia 1886 zawsze o 10 godzinie rano, w drodze publicznego przetargu.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkową 805 zł.

Zakład wynosi 80 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Sieniawa, 30 grudnia 1885.

L. 3081. (2485 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 169 złr. 1 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 10 maja i 21 czerwca 1886 o godz. 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazami hipotecznemi l. 26 i 27 gminy Krzywki objętej, nieobjętej masy spadkowej Tymka Hryńczyszyna, Kościa Hryńczyszyna i Katarzyny Hryńczyszyn własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 550 złr.

Wadyum 55 złr.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusąd. registraturze.

Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 z rana.

Dla tych wierzycieli niewiadomych lub tych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu tabularnego, rzeczowe prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Jurka Trembacza z Krzywek.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

L. 1172. (2514 3—3)

W dniach 12 kwietnia, 10 maja i 7 czerwca 1886 o godz 10 przed południem, odbędzie się w budynku sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 136 w Czarnym Dunajcu położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, wedle wyk. hip. Rozalii Fudalowej własnej, w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 700 złr. w. a. lub wyżej tejże, zaś w trzecim terminie niżej takowej.

Wadyum wynosi 70 złr. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Czarny Dunajec, 30 grudnia 1885.

L. 1138. (2519 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mielcu przeprowadzi w dniu 29 kwietnia 1886 o godz 10 rano egzekucyjną sprzedaż realności hipotecznej pod n. 7 w gminie katastralnej Hyki Debiaki położonej, nieobjętej masy spadkowej po Henryku Flath własnej, na zaspokojenie pretensyi c. k uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego w resztującej kwocie 758 złr. 53 ct. wa. z pn, z pożyczki pierwotnej 1000 złr.

Cena wywołania 2000 złr.

Wadyum 100 złr.

Realność ta sprzedaną będzie za jakąkolwiekbądź cenę.

Wyciąg hipoteczny i dalsze warunki licytacyjne, przeglądnąć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Brandt w Mielcu.

Mielec, dnia 20 lutego 1886.

L. 5859. (2527 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 30 czerwca 1886 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 589 księgi gr. Wojniłów dłużnika Majera Korna własnej, na rzecz c. k. uprzywil galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 400 zł

Cena wywołania 1200 zł., wadyum 120 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. Chaima Leiby Arnolda z Wojniłowa.

Wrazie nieudalnej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 30 czerwca 1886, o godzinie 4 popołudniu.

Ces. król. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 10 grudnia 1885.

L. 4900. (2526 3—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 23 czerwca 1886 nawet poniżej ceny takowej, licytacya realności l. 42 według wykazu hip. 99 księgi gruntowej Seredne dłużnika Jakima Sawki własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galicyj. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 6 rat po 15 zł. 32 ct. i reszty kapitału 215 zł. 4 ct. w. a. z pn.

Cena wywołania 560 zł., wadyum 56 zł. w. a.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem Fedia Wyklina ze Seredngo.

W razie nieudałej sprzedazy na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 23 czerwca 1886, godzinie 4 popołudniu.

C. k. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 1 listopada 1885.

L. 4899. (2525 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 13 kwietnia i 14 maja 1886, powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 16 czerwca 1886, nawet poniżej takowej, jednakowoż nie niżej pretensyom na hipotece zabezpieczonym licytacya realności, l. 43 według wyk. hip. 65 księgi gruntowej gminy Dubowica, Iwana Prokopów własnej, na rzecz c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie pto 3 rat po 26 zł. 47ct. i reszty 435 zł. 71 ct. i 47 zł. 88 ct. zpn.

Cena szacunkowa 1450 zł., wadyum 145 zł. resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych, ustanawia się kuratorem p. Michała Kolbreckiego z Wojniłowa.

Wrazie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 16 czerwca 1886, o godz. 4 popołudniu.

Ces. król. sąd powiatowy

Wojniłów, dnia 31 października 1885.

L. 3082. (2484 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi w kwocie 44 zł. 80 ct. w. a. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 3 maja 1886 i 7 czerwca 1886, o godzinie 9 z rana przymusowa licytacya realności wykazem hipotecznym l. 65 gminy Ładyczyn objętej, dłużnika Franciszka Bucyńskiego własnej, na wszystkich terminach tylko wyżej ceny wywołania lub przynajmniej za takową.

Cena wywołania wynosi 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Bliższe warunki licytacyi i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Gdyby sprzedaż realności na powyższych terminach do skutku nie przyszła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 5 lipca 1886 o godzinie 9 rano.

Dla wierzycieli niewiadomych, którymby uchwała licytacyjna dla jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła niemniej i tych, którzyby po dniu wystawienia wyciągu hipotecznego rzeczone prawa zastawu nabyli, ustanawia się kuratorem Piotra Kurjewicza z Ładyczyna.

Mikulińce, 30 sierpnia 1884.

Konkursa.

L. 36. (2582 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach poszukuje dyetaryusza z prędkiem i czytelnem pismem, obznajomionego z wszelką manipulacyą sądową za miesięcznem wynagrodzeniem 20 złr, do 25 wa.

Posada ta wolną jest 1 maja 1886 Kandydaci zgłosić się mają najdalej do 20 kwietnia 1886.

Bohorodczany, 3 kwietnia 1886.

L. 16476. (2593)

Celem obsadzenia jednej posady oficyała rachunkowego w X. klasie rangi i jednej ewentualnie dwóch posad asystentów rachunkowych w XI klasie rangi ze systemizowanemi poborami służbowemi przy departamencie rachunkowym c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegający się o jednę z powyższych posad, winni wnieść należycie udokumentowane podania w ciągu czterech tygodni w przepisanej drodze służbowej do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu i udowodnić, że złożyli egzamin z rachunkowości państwowej z dobrym postępem. tudzież, że władają językami krajowemi i niemieckim w mowie i piśmie.

Lwów, dnia 1 kwietnia 1886.

L. 8881. (2504 3—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Lipicy dolnej powiatu Rohatyńskiego za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 300 złr., z roczną płacą 300 złr. ryczałtu kancelaryjnego 80 złr. i wynagrodzenie 700 złr. za dzienne jazdy posłańcze do Bursztyna.

Podanie należy wnieść najdalej do 30 b. m. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 3 kwietnia 1886

L 2607/pr. (2434 3—3)

Celem obsadzenia posady nadkomisarza w randze VIII klasy, ewentualnie komisarza w randze IX klasy i koncepisty w randze X klasy przy c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie z systemizowanemi dla tych posad poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do końca kwietnia b. r.

Ubiegający się o te posady winni wnieść swoje podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w powyższym terminie w właściwej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Lwów, dnia 31 marca 1886.

L. 8759. (2492 3—3)

Celem obsadzenia posady sługi przy c k szkole sztuk pięknych w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do maja 1886 r.

Z posadą tą połączona jest płaca w rocznej kwocie trzystu zł. w a. i dodatek aktywalny rocznych siedmdziesięciu pięciu zł., tudzież wolne pomieszkanie. Do obowiązków powyższej posady należy spełnianie wszystkich robót. jakie przypadają stróżowi i służącemu domowemu w szczególności zamiatanie i czyszczenie właściwych lokalności szkolnych i innych lokalności domowych, palenie w piecach, noszenie węgli, utrzymanie w należytym stanie podwórza i chodników około domu i t. p., nadto zaś obsłużenie uczniów i nauczycieli przy ich zajęciach szkolnych.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego w słowie i piśmie, tudzież zupełne uzdolnienie fizyczne i wnieść podania zaopatrzone w dokumenta wykazujące wiek, stan i dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się w powyższym terminie do Dyrekcyi c. k. szkoły sztuk pięknych w Krakowie, a to w razie, jeżeli są już w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Nr. 60 D. u. p. będą przy obsadzeniu tej posady uwzględnieni przedewszystkiem wysłużeni podoficerowi c. k. armii zaopatrzeni certyfikatem uprawnienia, a dopiero w braku tychże mogliby być ewentualnie uwzględnieni kompetenci stanu cywilnego.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30 marca 1886.

L. 278. (2468 3—3)

Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszym konkurs, celem obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

w powiecie Kałuskim:

Przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł. w Dobrowlanach, Dołpatowie, Kopankach, Przewozcu, Równi, Siwce kat., Uhrynowie starym, Wistowie, Zborze i nauczyciela młodszego z płacą 270 złr. w Wojniłowie. Przy szkole etatowej w Petrance z płacą 300 zł., przy szkole etatowej w Zawadce z płacą 300 zł.

w powiecie Doliniańskim:

Starszego nauczyciela z płacą 500 złr., w Dolinie, dwóch starszych nauczycieli przy męskiej szkole w Bolechowie z płacą 400 złr., w Mizuniu z płacą 400 złr., w Nadziejowie i Witwicy z płacą po 300 zł., przy szkołach filialnych z płacą po 250 zł., w Broszniowie, Czothanach, Hoziejowie, Nowoszynie i Podbereżu.

Kandydaci i kandydatki, mający uzdolnienia do szkół pospolitych, mają swe podania, zaopatrzone w potrzebne dowody, wnosić za pośrednictwem tych rad szkolnych, pod których stoją zwierzchnością, do tutejszej Rady szkolnej okręgowej, najdalej do końca maja 1886.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kałusz, dnia 28 marca 1886

Księgi gruntowe.

L. 20565. (2028 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla posiadłości tabularnych (dworskich)

I. W okręgu sądu krajowego w Krakowie: Przeginia duchowna, w gminie katastralnej Przeginia duchowna i Czułów w gminie katastralnej Czułów — w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

II. W okręgu sądu obwodow. w Tarnowie:
1) Radgoszcz wielki dom. 89 pag. 445;
2) Radgoszcz wielki także wielki dwór; dalej Pola „Porębiska lub Wyrębiska" dom. 89 pag 433;
3) Radgoszcz wielki dom. 89 pag. 437.
4) Narożniki z gruntem Pustka miotłowska i Dworek między bagniskami;
5) Mały dwór z przyległościami: Czarkowa i Zarzyce;
6) Wielki Dwór;
7) Kameralne i Wiercieńszczyzna;
8) Podlesie, w gminie katastralnej Radgoszcz, w okręgu sądu powiatowego w Dąbrowej.

III. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie:

Rozwadów (oppidum) w gminie katastralnej Rozwadów, w okręgu sądu powiatowego w Rozwadowie.

IV. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu:
1) Gruszów przyległość do Jazowska;
2) Jazowsko, w gminie kastralnej Jazowsko, w okręgu sądu powiatowego w Sarym Sączu;
1) Mszana dolna;
2) Posiadłość tabularna z części gruntów Mszany dolnej, w gminie katastralnej Mszana dolna, w okręgu sądu powiatowego w Mszanie dolnej.

V. W okręgu sądu obwod. w Wadowicach:
1) Zebrzydowice Brody olim muncupata;
2) Zebrzydowski nowy dwór proedium;
3) Zebrzydowice cum proedio Zebrzydowskie, w gminie katastralnej Zebrzydowice, w okręgu sądu powiatowego w Kalwaryi położonych, otwarto nowe wykazy tabularne i że termin co do wykazów tabularnych ad I i II wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 16 lipca 1884 l. 13423, co do wykazów zaś ad III, IV i V, wyznaczony pierwszym edyktem z 13. czerwca 1884 l. 10740 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionymi wykazami tabularnymi objętych; co do wykazów tabularnych ad I i II z dniem 30go września 1885, co do wykazów zaś ad III, IV i V z dniem 25go sierpnia 1885 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych nowych wykazach tabularnych uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia

15go czerwca 1886 włącznie

w dotyczącym sądzie kollegialnym a mianowicie co do wykazów tabularnych

ad I do sądu krajowego w Krakowie,
ad II do sądu obwodowego w Tarnowie,
ad III do sądu obwodowego w Rzeszowie,
ad IV do sądu obwodow. w Nowym Sączu,
ad V do sądu obwodowego w Wadowicach,

zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków, 18 listopada 1885.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 4174. (2229 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie wzywa niniejszem z miejsca pobytu niewiadomą Maryę Cymbalistę, by w przeciągu jednego roku po ostatniem umieszczeniu tego edyktu bądź osobiście, bądź przez ustanowionego pełnomocnika względem przyjęcia spadku po Kseni Koczan, w Lublińcu nowym 25 października 1883 r. ab intestato zmarłej, tem pewniej się zgłosiła, gdyż w przeciwnym razie spadek z zgłoszonymi spadkobiercami, tudzież z ustanowionym dla niej kuratorem z Lublińca nowego, Pańkiem Kaczmarykiem przewiedziony zostanie.

Cieszanów, 16 lipca 1885.

L. 1058. (2245 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bieczu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Wantuchową, że przeciw niej Nathan Wels pozew pod dniem 10 lutego 1886 l. 1058 o zapłatę 100 złr. wytoczył, w skutek którego termin do sumarycznej rozprawy na dzień 10 maja 1886 o godz 9 rano wyznaczono i pozew ustanowionemu dla Jadwigi Wantuchowej w osobie Pawła Gomułki kuratorowi doręczono.

Wzywa się zatem nieobecną i z miejsca pobytu niewiadomą Jadwigę Wantuchowę, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnych środków obrony udzieliła, lub innego pełnomocnika sobie obrała oznajmiając to sądowi, lub wreszcie na terminie sama się stawiła, w razie bowiem przeciwnym rozprawa z kuratorem przeprowadzoną będzie, a pozwana złe skutkio brony sama sobie przypisać będzie musiała.

C. k sąd powiatowy.

Biecz, dnia 21 marca 1886.

L. 4402. (2098 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Busku zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera, że Izak Leib dw. im. i Mendla małż Goldbergowie wnieśli 26 czerwca 1884, l. 4402 podanie o wpis prawa własności do $^3/_4$ części realności w Busku na Ocwem mieście pod Nk. 128 str./197 now. położonej, dotąd wedle dom III. pag. 11 i 12. n. 3, 4 i 5 wł. Hersza Sigala w $^2/_4$ a Salamona Leizera dw. im. Münzera w $^1/_4$ części własnej, tudzież o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 1200 zł. z 5pr. odsetkami od dnia 7 marca 1862 bieżącemi w stanie biernym połowy powyższej realności na rzecz Jakóba Margulesa ciężącego, tudzież, że dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jakóba Margulesa i Mojżesza Münzera kuratora ad actum w osobie Jana Bosakowskiego notaryusza z Buska, ustanowiono do którego celem bronienia swych praw udać się mają.

Busk, dnia 5 września 1884.

L. 3048. (2003 3—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Pinkasa Nussenblatta powiadamia się, że bank dla handlu i przemysłu w Stryju uzyskał pod dniem dzisiejszym przeciw niemu do l. 3048 nakaz zapłaty sumy 750 zł. z weksla Stryj 28 września 1885 na 1000 zł. w a. wystawionego i do l. 3050 nakaz zapłaty sumy 375 zł. z weksla Stryj 11 listopada 1885 na 500 zł. wystawionego, że do obrony praw jego ustanawia się na jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Witza z Sambora z substytucyą adw. dr. Fiternika, że kuratorowi winien udzielić dowody do obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego

Sambor, 16 marca 1886.

L. 4064. (2177 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Edwarda Salomena i wskutek wniesionego przez tarnowski Dom komisowy banku gal. dla handlu i przemysłu przeciw niemu pto 100 zł. pozwu wekslowego wydanym został nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego, który do rąk kuratora adw. dr. Salomona ze substytucyą adw. dr. Ringelheima ustanowionego doręczonym został.

W Tarnowie, dnia 18 marca 1886.

L. 3432. (2495 3—3)

C. k. Wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w moc tutejszego edyktu z dnia 5 maja 1885, l. 9243 utworzone zostało nowe ciało tabularne dla realności Jony Hibnera własnej, w Kołomyi pod lk 14 m położonej i że wyznaczony pomienionym edyktem termin do zgłoszenia praw rzeczonych do tej realności odnoszących się z dniem 1 stycznia 1886 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hypoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu na zasadzie §. 7. lit. b. ustawy z dnia 25 lipca 1871, Nr. 96 dup. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do 1 sierpnia 1886 do c. k. sądu obwodowego w Kołomyi zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym

Z Rady c. k. sądu krajowego wyższego

Lwów, dnia 16 lutego 1886.

L. 505. (1973 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Peczeniżynie w sporze sum Michała Egerta przeciw z miejsca pobytu niewiadomemu Petrowi Percowicz pto 90 rubli ross. zawiadamia tegoż że dla niego kuratorem ad actum ustanowiony został na jego koszt i niebezpieczeństwo c. k. notaryusz w Peczeniżynie p. Henryk Szeib i że termu wyrok w sprawie powyższej w dniu 16 czerwca 1885 l. 4645 wydany, doręczony zostaje, że rzeczą jego jest temuż ku obronie swej służące środki podać lub innego sobie rzecznika obrać, gdyż inaczej wynikłe z tąd następstwa sobie samemu przypisze.

Peczeniżyn, dnia 20 lutego 1886.

L. 509. (2377 2—3)

C. k. starostwo górnicze w Krakowie podaje do wiadomości, że c. k. urząd górniczy okręgowy przeniesiony ze Lwowa do Stanisławowa urzędowania swe we Lwowie dnia 31 marca r. 1886 zastanowił, a urzędowanie w Stanisławowie dnia 1go kwietnia r. 1886 rozpoczął.

W Krakowie, dnia 1 kwietnia r. 1886.

L. 16689. (2329 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie podaje do wiadomości, że dnia 19 września 1882 zmarł w Biczu zpozostawieniem ustnego kodycylu Petro Gregorczuk syn, Fedora wnuk Dmytra i pozostawił między innemi dziećmi także synów Iwana i Fedora Gregorczuków, który na mocy ustawy do spadku jego są powołani.

Gdy miejsce pobytu Iwana i Fedora Gregorczuków sądowi jest nieznane, przeto wzywa się tychże, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia niżej podanego w sądzie zgłosili, gdyż w razie przeciwnym rozprawa spadku ze zgłaszającemi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem przeprowadzoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 30 grudnia 1885.

L. 483. (2187 2—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomę z miejsca pobytu Maryannę Bofią i Katarzynę Rzepkę aby w ciągu roku sądowi lub ustanowionemu dla nich kuratorowi Michałowi Pańszczykowi wiadomość o swem miejscu pobytu podały albo w tym czasie wniosły deklaracyą do spadku swej siostry Anny Rzepka dnia 22 stycznia 1876 beztestamentalnie w Gliezarywie zmarłej gdyż inaczej spadek ze zgłaszającemi się spadkobiercami i kuratorem przeprowadzony będzie.

Nowy Targ, dnia 27 stycznia 1886

Zl. 5459. (2402 2—3)

Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Zaleszczyki wird dem dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Memel Holzstein bekannt gemacht, daß über Ansuchen des Marcus Leisor Holzstein, und Abraham Holzstein bei dem Umstande als dieselben mit dem hg. Urtheile vom 29 Juli 1858 Zl. 1890 und des k. k. Oberlandesgerichtes in Lemberg vom 8. November 1859 Zl. 17725 nachgewiesen haben, gaß Memel Holzstein mit ihren Klagsbegehren wegen Ungiltigkeitserklärung der in betreff des Gewölbes sub Nr. 36 in Zaleszczyki am 14. November 1852 errichteten Urkunde, Uebergabe des Besitzes dieses Gewölbes und Ausfolgung der Nutzungen rechtskraftig abgewiesen wurde, die Löschung der im Aktivestande der in Zaleszczyki sub Nr 36 gelegenen Realität in folge Ansuchens der Memel Holzstein ut. dom. tom. V pag. 130 und 13 str ersichtlichen Anmerkung, daß das Eigenthumsrecht des Salomon Holzstein zu dem Gewölbe sammt Servituten sub CNr 36 in Zaleszczyki streitig sei, aus dem Aktivstande der besagten Realität bewilligt und daß der die bezügliche Tabularbescheid vom 7. August 1885 Zl. 5459 zu Händen des bestellten Curators in der Person des Landesadwokaten dr. Schrenzel zugestellt worden ist.

K. k. Bezirksgericht

Zaleszczyki, 7 August 1885.

L. 4724. (2270 1—3)

C. k. sąd powiatowy m. d. s. II we Lwowie ustanawia w sprawie Czesława i Anieli Lekczyńskich przeciw Małce Sahn o rozwiązanie kontraktu dzierżawy prawa propinacyi w Romenowie adw. dr. Pająka kuratorem ad actum dla nieznanej z miejsca pobytu Małki Sahn celem doręczenia ts. wyroku z dnia 30 stycznia 1886 l. 625 na jej koszt i niebezpieczeństwo i wzywa Małkę Sahn, ażeby dostarczyła ustanowionemu kuratorowi potrzebne dowody lub też innego zastępcę sądowi podała.

Lwów, dnia 21 marca 1886.

L. 5519 (2146 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Świderskiego, że na prośbę Jana i Anny Gawinów zarządził rezolucyą z dnia 30 października 1885 l. 20.400 zaintabulowanie dla proszących praw własności realności, objętej wykazem 26 księgi gruntowej Rzendzin i rezolucyę rzeczoną zamianowanemu kuratorowi adw. dr. Adolfowi Ringelheimowi doręczył.

Tarnów, dnia 20 marca 1886.

L. 1496. (2150 1—3)

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Franciszka Kwaśniewskiego, by w przeciągu roku od dnia niniejszego edyktu licząc zgłosił się i wniósł deklaracyę do spadku po matce Joannie 1go śl. Jiwaśniewskiej 2go Gąsior, zmarłej w Nowej górze na dniu 24 marca 1852 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, tudzież do spadku po bracie Wojciechu Jiwaśniewskim, ile że spadek z ustanowionym dlań kuratorem Józefem Stryczkiem z Nowej góry pertraktowanym będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 26 lutego 1886.

L. 1432. (2153 1—3)

Uwiadamia się z życia i miejsca pobytu niewiadomego Leopolda Zimmera, że na prośbę Ferdynanda Mücka, dopuszczono prenotacyi prawa zastawu dla kwoty 200 zł. aw. z pn. na realności pod n. k. 417 w Niepołomicach, w połowie jego własnością będącej, i że dotycząca rezolucya ustanowionemu dla niego kuratorowi Józefowi Pieczonce doręczoną została.

C. k. sąd powiatowy.

Niepołomice, dnia 12 marca 1886.

L. 6372. (2165 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 lutego 1886 do l. 6372 wnieśli Chaim Simche i Sara Chana małżonkowie Sprecher przeciw nieznanemu z miejsca pobytu Kasprowi Pieńkowskiemu a względnie nieznanym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom pozew o wykreślenie prawa zastawu dla sumy 67 zł. $55^4/_8$ ct. z realności pod l. $235^2/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 7 kwietnia 1886 godzinę 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Ambes mianowany.

Wzywa się zatem pozwanych, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 20 lutego 1886.

L. 6370. (2164 1—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 9 lutego 1886 do l. 6370 wnieśli Chaim Simche 2 im. Sprecher i Sara Chane 2 im. Sprecher przeciwko Chrystyanowi Rappel, względnie tegoż spadkobiercom pozew o wykreślenie sumy 1000 ł. Rh. względnie 4000 zł. pol. z pn. ze stanu biernego realności pod l. $235^1/_4$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin sześćdziesięciodniowy do wniesienia pisemnej obrony.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Chrystyana Rappel, względnie tegoż spadkobiercom nie jest wiadome, został dla nich adwokat dr. Dzięǳielewicz kuratorem, a tegoż zastępcą adw. dr. Lehmann mianowany.

Wzywa się zatem Chrystyana Rappel względnie tegoż spadkobierców, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli, lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi oznajmili, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

Lwów, dnia 6 marca 1886.

L. 2684. (2287 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że na żądanie Piotra Podgórnika w Tarnowie na Strusinie mieszkającego, na amortyzacyę karty wkładkowej tarnowskiej Kasy oszczędności nr. 30921 pierwotnie na sumę 200 zł. a. w. a następnie po podniesieniu częściowego kapitału 100 zł. aw. na 100 zł. aw. opiewającej mianie zagubionej zezwolono.

Wzywa się zatem tego, w którego posiadaniu ten dokument się znajduje, ażeby swoje posiadanie w przeciągu sześciu miesięcy sądowi tem pewniej oznajmił, w przeciwnym bowiem razie wymieniony dokument za nie istniejący i niebyły uważany będzie.

W Tarnowie, dnia 25 lutego 1886.

L. 966. (2578 1—3)

C. k. sąd powiatowy miejs. del. w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Iwana i Wasyla Drohomireckich, że Michał Egert wniósł przeciw nim, tudzież leżącej masie spadkowej Dmytra Drohomirskiego skargę z prez. 26 listopada 1884 l. 17733 o zapłatę 693 rubli 89 kopijek z przynależytościami, że do zastępowania ich ustanowiono kuratorem p. adw. dra Freudenberga ze substytucyą p. adw. dra Trachtenberga z Kołomyi, i że do rozprawy wyznaczono termin na 30 kwietnia 1886 godz. 9 rano.

Wzywa się tedy pozwanych nieobecnych, ażeby albo ustanowionemu im kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów, albo też innego przedstawili sądowi zastępcę.

Kołomyja, dnia 15 lutego 1886.

L. 7887. (2569 1—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie uwiadamia Eliasza Glascheiba, niewiadomego z miejsca pobytu, że wskutek pozwu Stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu wydanym został przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 260 złr. wa. z pn. na rzecz tegoż stowarzyszenia, i że dla niego jako niewiadomego z miejsca pobytu kuratorem adw. dr. Wechsler w Krakowie ustanowiony został, przyczem wzywa się Eliasza Glascheiba, aby albo ustanowionemu kuratorowi informacyi do sprawy udzielił, lub innego pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym bowiem razie sam szkodę możliwą ponosić będzie.

Kraków, dnia 30 marca 1886.

L. 1650. (2223)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie zawiadamia niniejszem Leibę i Rozalię Wiesenów, że przeciw nim wniósł Wolf Drucker podanie o sprzedaż ich ruchomości zajętych różnemi protokołami i że w załatwieniu tegoż egzekucyjna sprzedaż ich ruchomości została zarządzoną. Gdy miejsce pobytu egzekutów Leiby i Rozalii Wiesenów jest niewiadomem, przeto c. k. sąd obwodowy w celu zastępowania pozwanych jak również na koszt i niebezpieczeństwo ich tutejszego adw. dr. Illasiewicza kuratorem nieobecnych ustanowił, któremu dalsze pisma doręczan[illegible]

[illegible]

innego obrońcę [illegible] sądowi obwodowemu [illegible] aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyli, w razie bowiem przeciwnym, wynikłe z zaniedbania skutki sami sobie przypisaćby musieli.

Rzeszów, 11 marca 1886.

Wyroki prasowe.

(2239)

Das k. k. Landesgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 7, 9. und 15. März 1886, ZZ 7324, 7648 und 8218, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „Politik" Nr. 62 vom 3. März 1886 (Abendblatt) wegen des Artikels „Prag, 3. März. Wir gedachten . . ." nach § 65 a St. G.; „Narodni listy" Nr. 65 (Abendblatt) vom 6. März 1886 wegen des Artikels „Bismark spasitel Polaku" nach den §§ 58 c, 59 c und 65 a St. G.; endlich dieser Zeitschrift Nr. 70 (Nachmittagsausgabe) vom 11ten März 1886 wegen des Artikels „Tim armada nesmohutni" nach § 300 St G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 11ten März 1886, Z. 1619, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Gesammelte Gedichte für geistigen Fortschritt von Robert Preußler", „I. Marxdorf b. Gablonz. Im Selbstverlage des Herausgebers. Druck von Karl Ther in Reichenberg 1886, nach den §§ 302, 303 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Brünn hat die Beschwerde der k. k. Staatsanwaltschaft in Teschen gegen das Erkenntniß des kk. Kreisgerichtes in Teschen vom 12ten Jänner 1886, Z. 344, womit über Einspruch des Kasimir Stanislawski, Redacteurs der Zeitschrift „Silesia" das mit Erkenntniß vom 22. December 1885, Z. 8925, nach § 300 ausgesprochene Verbot der Weiterverbreitung dieser Zeitschrift Nr. 151 vom 18. December 1885 als ungerechtfertigt aufgehoben wurde, zurückzuweisen befunden.

Das k. k. Landesgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 1., 6. und 20. Februar und 8. März 1886 ZZ. 727, 863, 1248 und 1631, die Weiterverbreitung der Zeitschriften: „L'Operajo" Nr. 8 vom 26. Jänner 1886 wegen des Artikels „Vox populi" nach § 302 St. G; „Il Mattino" Nr. 123 vom 2. Februar 1886 wegen der Artikel „Nel campo politico" und „Vita viennese"; „L'Alba" Nr 13 vom 13. Februar 1886 wegen des Artikels „Evviva la liberta!" nach § 65 a St. G.; endlich „Il Piccolo" (Edizioni del mattino) Nr. 1515 vom 3. März 1886 wegen des Artikels „Scandali in Teatro" nach § 302 St. G. verboten.

Upadłości.

L. 57758. (2596)

C. k. radca sądu krajowego O. Mochnacki jako komisarz konkursu Ludwika Krokowskiego prot: kupca towarów białych we Lwowie oznajmia niniejszem, że do rozprawy i powzięcia uchwały co do zawarcia ugody przymusowej w masie rozbiorowej Ludwika Krokowskiego nowy termin na dzień 26 maja 1886 o godzinie 10 rano w biurze komisarza konkursowego wyznaczony został.

Lwów, dnia 5 kwietnia 1886.

L. 10867. (2598)

Celem przejrzenia przedłożonego przez zarządcę masy rozbiorowej Antoniego Müllera dalszego rachunku przez wierzycieli przedstawienia z ich strony uwag niemniej celem powzięcia przez ogół wierzycieli uchwały co do wynagrodzenia zarządcy masy w powyższym rachunku po liczonego, wyznaczam termin na dzień 5 maja 1886 o godz. 10 przed południem w biurze nr. 6 tutejszego sądu, na który pp. wierzycieli zapraszam.

Lwów, dnia 30 marca 1886.

C. k. radca sądu krajowego: *Zennegg* jako komisarz konkursowy.

L. 5946. (2565)

Celem przejrzenia przedłożonego przez zarządcę masy rozbiorowej Abrahama A. Kehlmana rachunku z zarządu przez wierzycieli z przedstawienia uwag z ich strony, niemniej celem powzięcia przez ogół [illegible]

[illegible] tutejszego sądu, na który to termin wzywam pp. wierzycieli konkursowych z uwagą że uchwały powyższe nastąpią większością głosów stawających na terminie, obliczyć się mającą według kwoty wierzytelności przez nich zgłoszonych.

Lwów, dnia 30 marca 1886.

C. k. radca sądu krajowego, jako komisarz konkursowy: *Zennegg.*

Doniesienia prywatne.

Resursa urzędnicza

poszukuje do nabycia większej ilości książek treści beletrystycznej celem powiększenia swej biblioteki.

Osoby, mające tego rodzaju książki do sprzedania zechcą nadesłać pisemne oferty, z dokładnym spisem książek i podaniem ceny, do wydziału resursy (ulica Kościuszki l. 7.) najdalej do 30 kwietnia b. r. (2599)

Ogłoszenie.

2538 2-2

Dnia 20 kwietnia 1886, odbędzie się o godz. 11 przed południem w sali Rady powiatowej w Przemyślu.

Walne zgromadzenie

[illegible]

2. Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski do uchwały:

a. udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za rok 1885.

b. rozdział czystego zysku.

3. Zatwierdzenie wyboru dyrektora.

4. Wybór czterech członków Rady nadzorczej.

Zygmunt Dembowski prezes Rady nadzorczej. *Antoni Dąbrowski* sekretarz Rady nadzorczej.

Bilans za r. 1885 jest do przejrzenia w biurze Towarzystwa w godzinach urzędowych.

Od 15 kwietnia 1886 obniża Towarzystwo stopę procentową od wkładek oszczędności krótkotrwałych z 5prc. na $4^1/_2$prc. — z roczną lokacyę z 6prc. na 5prc. od sta.

L. 259. (2537)

Bilans.

Kasy oszczędności miasta Przemyśla z dnia 31 grudnia 1885.

Stan czynny.

Zapas gotówki	46·414	35
Zaliczki na zastaw papierów wartościowych	129·718	—
Zaliczki ubezpieczone wekslami	292·960	80
Pożyczki na hipotekę	955·841	14
Złr. 210·600 — nom. w papierach wartościowych	207·552	50
Zaliczki na skrypta gminne	700	—
Odział pożyczkowy na zastawy	18·473	93
Odsetki zaległe	22·823	44
Sprzęty i rekwizyta	793	15
Należytości czynne	3·067	$18^1/_2$
Zwrot podatku dochodowego od pożyczek na realnoście wolne od podatku	2·304	78
Pokrycie kaucyi i depozytów	7·798	03
Fundusz rezerwowy (XVI. A.) Złr. 121·829 95 nom. — po kursie z 31/12 1885	120·289	95
Fundusz rezerwowy (XVI. B) Złr 8·959 nom. — po kursie z 31/12 1885	8.949	90
	1·817·687	$15^1/_2$

Stan bierny.

Wkładki łącznie ze skapitalizowanemi odsetkami	1·661·572	$01^1/_2$
Odsetki pobrane na rok 1886.	7·556	50
Należatość stemplowa od zastawów	49	25
Kaucye służbowe i depozyta	7·798	03
Fundusz rezerwowy wartości kursowej z 31/12 1885.	129 239	85
Pozostałość zysku do dyspozycyi Wydziału	11·471	51
	1·817,687	$15^1/_2$

Przemyśl, dnia 31 grudnia 1885.

Dyrekcya kasy oszczędności miasta Przemyśla.

Kazimierz Błocki rachmistrz. *Ignacy Frankowski* przewodniczący Dyrekcyi i dyrektorów kancelaryi. *Adolf Amort* kasyer.

KAZIMIERZ LEWICKI
GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI
porcelany, szkła i towarów mieszanych
we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.
Założony w roku 1845

poleca **Rybki** **złote, żywe**, 1 sztuka po 35 centów.
AKWARYA t. j. szkła i rezerwoary na złote rybki pojedyncze, po 1 zł. 40 ct., 1 zł. 60 ct., 1 zł. 80 ct., 2 zł., 3 zł.
AKWARYA ozdobne z postumentami z majoliki lub terakoty, sztuka po 5 zł., 6 zł., 8 zł., 10 zł., 15 zł., 20 zł. i wyżej.

Folwark obszaru 280 mor. w tych 80 mor. lasu, w bardzzo pięknej pozycyi nad Sanem, w urodzajnej glebie, pod bardzo korzystnemi warankami do **sprzedan'a** lub **wydzierżawienia**, bez pośrednictwa osób trzecich Adres: A. L. post. rest. Lisko. 2562

Na święta
wyborne wino
Hegelayskie
flaszka 50 centów
poleca handel (2601 1-7)
F. W. Królikowskiego
we LWOWIE.

Premiowane na wystawie przyr. lek. w Krakowie r. 1881

WSTRZYKIWANIE
z
MATICO
aptekarza
Henryka Blumenfelda
we Lwowie.

Wstrzykiwanie to, sporządzone z rośliny Matico [Piper angustifolium] znachodzącej się w południowej Ameryce, posiada nietylko znakomite własności prezerwatywne, lecz po kilkurazowem użyciu zastarzałe nawet cierpienia przewodu moczowego usuwa.

Cena 50 ct.

KAPSUŁKI Z MATICO
wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda
WE LWOWIE.

najlpszy środek przeciw rzerzącce (wywiorowi) upływowi nasienia męsk ego, nieżytowi kanału moczowego i upławom kobiecym.

Kapsułki te są z części eteryeznych roślin „Matico Santale Kopaiwi Kubeby" tak szczęśliwie zło one, że nie sprawiają żadnych doligliwości żołądkwych a skutek jest nadzwyczaj pewny i szybki.

Szczególnie zalecają się kapsułki w wypadkach, gdzie zapalenie chorobie towarzyszy.

UŻYCIE: dziennie 6 do 18 sztuk.

Cena 80 ct.

Główny skład w aptece Henryka Blumenfelda we Lwowie.
[1771 21—6]

Karol Bałłaban
we Lwowie
2501 pod „złotem kogutem" poleca
na zbliżające się święta
WINA naturalne.

	zł.	ct.
Wina węgierskie.		
Pressburger 1 flaszka	—	50
Hegelayer Nr. 1 flaszka	—	65
„ „ 2 „	—	80
„ „ 3 „	1	—
„ wytrawny Nr. 4 flaszka	1	20
„ „ z roku 1861 „	1	50
Maślacz z roku 1874 „	1	50
Tokajer Flandorfera 1/3 „	2	[illegible]
„ „ 1/2 „	[illegible]	50
Ruster 1/1 flaszka	1	—
Budaj czerwony 1/1 flaszka	—	65
Ofner Adelsberger 1/1 „	1	—
„ „ stary 1/1 fl.	1	20
Szomlauer 1/1 flaszka	—	80
Wina austryackie.		
Weidlinger 1 flaszka	—	80
Klosterneuburger Stifta 1 fl.	—	90
Vöslauer biały Leibenfrosta 1 fl.	1	—
„ czerwony „ 1 fl	1	—
Goldeck biały Schlumbergera 1 fl	1	30
„ czerwony „ 1 fl	1	30
Burgunder Stifta 1 flaszka	1	10
„ V. Liebl & Sohn 1 fl.	—	90
Vöslauer Römera i Syna 1 fl.	1	—
Monopol 1 flaszka	1	50
Lutenberger 1 flaszka	1	20
Pickerer 1 „	1	20
Wina reńskie.		
Pisporter Mosel 1 flaszka	1	30
Johannisberger 20 letni 1 flaszka	3	[illegible]
Wina francuskie.		
St. Julien 1 flaszka	1	40
Château Margaux 1 flaszka.	2	—
Haut Barsac 1 „	1	[illegible]
Haut Soternes 1 „	2	—
Sherry, bardzo stary „	3	50
Malaga 1 flaszka	2	50
Madejra 1 „	3	—
Szampany prawdziwe francuskie z Eparnay i Reims.		
Moet & Chandon Ay Cremant Rose 1 flaszka	5	50
Piper 1 „	5	—
Heidsiek & Co. Monopol 1 flaszka.	5	50
Teophilo Röderer 1 flaszka.	5	—
Carte Blanche 1 „	5	50
Mumm 1 flaszka	5	50

Gruntownie, szybko, bez przerwy zatrudnienia i pod najściślejszą dyskrecyą, leczy wedle jedynie wypróbowanej, w żadnym kierunku nie szkodliwej metody, wszelkie choroby syfilistyczne, tudzież skutki nadużyć młodości, osłabienia siły mężności, zakaźne i kataralne upławy, patologiczny ubytek regularności u kobiet i t d.

specyalista chorób tajemniczych

J. D. Kurpiel, przy ulicy Wałowej licz. 3 we Lwowie, ordynuje od 9 do 12 przed południ.. a od 2 do 5 po południu. ☞ Zamiejscowym udziela skuteczną radę listownie i wysyła odwrotnie potrzebne lekarstwa w sposób dyskrecyonalny. (663 20—?)

Na święta
wyborne pragskie
SZYNKI
znane krakowskie
KIEŁBASY
poleca handel
F. W. Królikowskiego
we
LWOWIE.
2600

Apteka „pod złotym orłem" J. Wewiórskiego

przedtem J. Nahlika, **Lwów. Halicka 5.**
poleca następujące środki lecznicze dyetetyczne i kosmetyczne rzeczywistej wartości z doświadczenia;

Wino hiszpańskie. Malaga z chiną, z chiną i żelazem, z żelazem, z pepsyną i rumbarbarum. flaszka 1.50
Wino „Tokaj" i Dry Madeyre, dla rekonwalescentów znakomite.
Koniak bardzo dobry leczniczy. flaszka 2 50
Prócz win leczniczy własnego wyrobu utrzymuje francuskie **Laroche i Chasainga.**
Wódkę fracuską z solą i bez
Salicylowe preparata do konserwowania dziąseł i zębów, pasta, proszek i płukanka.
Mentyna, Eau de Botot, Wodę do ust Poppa, Wodę kolońską najlepszą.
Lemoniadę angielską musującą przyjemną w smaku i łagodnie rozwalniającą.
Balsam na odgniotki do chwili obecnej najlepszy.
Perfumy francuskie najprzyjemniejsze.
Wodę na włosy i pomada dra Millereta
Kakao odtłuszczone, czekoladę homeopatyczną, Tapiokę, Ekstrakt mięsny i Peptony, jako środki najlepiej odżywiające.

☞ Zamówienia z prowincyi załatwiam odwrotną pocztą.

ADRES na listy i telegramy
Apteka Wewiórskiego, Lwów
1909 8 ?

Na Święta
Zaszczytnie znany od kilkunastu lat
Handel Win
Maxa Wiksla,

przy ulicy Ormiańskiej l. 5, sprowadził zeszłego roku **600 wiader wina czerwonego i kilka kaset beczek** wina białego, zakupionego od producentów na miejscu jako wino zdrowe i czyste.

Za wiedzą **Świetnego Magistratu stołecznego miasta Lwowa** wysłałem próbki mego wina czerwonego w flaszkach z pieczęcią Magistratu do jedynej na całą austro węgierską monarchię **Stacyi chemicznej** dla wina w **Klosterneuburgu**, zkąd otrzymałem do liczby 1160 620 poświadczenie od dyrektora profes. **dra Roeslera**, że **wino moje nie zawiera żadnych domieszek w innych winach znajdowanych, że nie ma w niem ani anitiny ani innego środka do farbowania, słowem że jest zupełnie czyste i zdrowe**

Na żądanie mogę okazać świadectwo.

Szanownym odbiorcom na prowincyi przesyłam wina we wszystkich jakościach od 3 butelek począwszy, zaś na miarę w beczułkach od 4 litry i wyżej.

Śmiało tedy mogę polecić moje wina Szanownej publiczności na święta.

Z uszanowaniem
MAX WIKSEL.
2533 3-16

Drzewa owocowe
Brzoskwinie i morele od 75 ct. do 1 zł.
Róże wysokie 5 let. od 75 ct. do 1 zł.
Karłowe drzewka silne szczepy po 50 ct.
Ręgloty i Węgierki włoskie po 60 ct.
Buraki Mamot klgr. 54 ct. (2568 1-2)
Buraki Pohla klgr. 42 ct.

S. Korsynek w Gumniskach
poczta **Tarnów.**

PIERNIK HYGIENICZNY
L. CZYŃSKIEGO
w Jarosławiu,

jest według licznych uznań i świadectw lekarskich niezawodnym środkiem dyetycznym w dolegliwościach leniwego trawienia jak dyspepsya, brak apetytu, niesmak, zgaga, odbijanie się, wzdęcie, obstrukcya, kongestya, hemoroidy, niedokrewność i w. i. — Cena za sztukę 20 ct. Do nabycia we wszystkich aptekach i handlach. 2353 8—?

JAN DŁUGOSZ
w Korczynie nr. 299 koło Krosna
poleca: 1770 4-5

płótna z prawdziwej lnianej przędzy
Nr. 90 szerok. 85 ctm. sztuka po 24 zł.
Nr. 80 szerok. 85 ctm sztuka po 20 zł.
Nr. 75 . . . . . sztuka po 17 zł.

płótna na prześcieradła
Nr. 70 szerok. 85 ctm. sztuka po 14·—
Nr. 60 szerok. 80 ctm. sztuka po 13·25
Nr. 50 szerok 80 ctm. sztuka po 11·50
Nr. 40 szerok. 80 ctm. sztuka po 10·—
dymki pąsowe nr. 65 szerok. 85 ctm. po 13 zł.
chusteczki tuzin 3 zł. 30 ct.
ręczniki tuzin szerok. 44 ctm. 3 zł. 70 ct.
ściereczki „ „ 60 ctm. 1 zł. 85 ct.
nadto rozmaitego wyrobu obrusów, serwet i płótna żaglowego.
Próbki i przesyłki wysyła opłacone.

Egzystujący od 1805 roku
Zakład ogrodniczy
C. ULRICH
w Warszawie, ulica Cegłana nr. 3.

Poleca ze zbliżającą się porą sadzenia, znaczne zapasy drzew owocowych, drzew i krzewów ozdobnych, róż piennych nizko szczepionych itp. z własnych obszernych szkółek w Górcach pod Warszawą. Katalogi na żądanie odwrotną pocztą przesyła się franco.

Na wystawach rolniczo - przemysłowej i ogrodniczej odbytych w roku zeszłym w Warszawie, szkółki moje otrzymały oprócz nagród pomniejszych **3 medale złote i medal srebrny wielki Ministeryum Dóbr Państwa.** (2171 6—6)



1446 6—12
Główny skład we Lwowie
Wiktor Goldbaum,
ul. **Karola Ludwika.**

Skład w Stanisławowie
Jan Macura.

Karol Bayer
we Lwowie, ulica Krakowska liczba 11. 2191 5-10
poleca zupełnie odosobniony
MAGAZYN HERBAT CHIŃSKICH i ROSSYJSKICH
po cenach składu **C. Trana,** c. k. dostawcy nadwornego w Wiedniu.
Wyroby japońskie i chińskie z drzewa, papieru i porcelany.
Towary kolonialne, owoce południowe, delikatesy, sery, bryndzę.
Wszelkie wiktuały, świece woskowe, stearynowe, parafinowe, mydło, krochmal, farbkę i t. p.

☞ **Karty do grania** ☜

Wina, rumy, koniaki, wódki, likiery, piwa i portery.
Pięknie urządzony Salon do śniadań
Wyseła: **KAWĘ w 5 kilowych woreczkach** taniej niż z Tryestu.
WINA węgierskie w beczkach wprost z Węgier.
☞ Przy większym odbiorze opuszczam rabat. ☜



APPAREIL COMPRESSIF de A. BESLIER
40, RUE DES BLANCS MANTEAUX, PARYŻ

Przyrząd dla radykalnego leczenia *ruptury pępkowej* u dzieci i u starszych. — Prosty, wygodny, łatwy do zastosowania, nie dolegający, a zastępujący wszystkie bandaże, składa się z nałożonych kółek sparadrapu, czyli plastru swanego à la Glu.

Mały model....... № 1 dla dzieci : średnica 7 i pół centym.
Duży model...... № 2 dla dzieci : średnica 9 i pół centym.
Model doskonalszy № 3 dla dorosłych : średnica 12 centym.
Duży model...... № 4 dla dorosłych : średnica 15 i pół centym.

We *Lwowie*: w aptekach PP. Mikolascha, Wewiórskiego i Krzyżanowskiego.

Sławne drożdże prasowane
jedyne pewne w rozczynie
z fabryki Ad. Ig. MAUTNERA I SYNA we Wiedniu St. Marse
poleca:
na zbliżające się święta wielkanocne
handel KAROLA BALLABANA we Lwowie

Łaskawe zamówienie i w najmniejszej ilości przyjmuję od dziś, i wysyłam takowe począwszy od 15go kwietnia na żądanie każdego oznaczonego dnia. (2443 2—4)

Upraszam o wczesne zamówienie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber) Papier z c. k. uprzyw. fabryki papie